

POLSKI
KOMITET OLIMPIJSKI

BIULETYN INFORMACYJNY

Z DZIAŁALNOŚCI MKOL i PKOL
Z PRAC KOMISJI PKOL
PRZEGLĄD ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Nr 6/60

NA PRAWACH RĘKOPISU

P O L S K I   K O M I T E T   O L I M P I J S K I
B I U L E T Y N   I N F O R M A C Y J N Y

Nr 6/60   kwiecień 1960 r.

T r e ś ć:

I. Z PRAC MKOL, NKOL I PKOL

Uchwały Prezydium PKOL

Dnia 21 marca br. odbyło się posiedzenie Prezydium PKOL, na którym, po przyjęciu bilansu za rok 1959 - Prezydium rozpatrzyło założenia i wstępny projekt pracy grupy obserwatorów na XVII Igrzyskach Olimpijskich w Rzymie, w okresie 24.8. - 11.9.1960 roku.

Szybki postęp metod i środków treningowych oraz rosnące konkurencje międzynarodowe wymagają dla dalszego postępu sportu wyczynowego w Polsce stałego kontaktu z czołówką światową i wykorzystania najnowszych zdobyczy w tym zakresie. Terenem zdobywania doświadczeń muszą być w dalszym ciągu zawody międzynarodowe, zwłaszcza te w których bierze udział czołówka światowa. Najdoskonalszym terenem zbierania obserwacji i doświadczeń są Igrzyska Olimpijskie, grupujące czołówkę światową wszystkich dyscyplin sportu amatorskiego. Stosunkowo niewielka odległość Rzymu stwarza dla nas doskonałe warunki dla wykorzystania XVII Igrzysk Olimpijskich, jako terenu obserwacji.

Doświadczenia dotychczasowe, zebrane z okazji odbywających się w Polsce Mistrzostw Europy, lub Świata, wykazały niemożliwość realizacji maksymalnych zadań, stawianych obserwatorom. W pełnej napięcia i gorączkowej atmosferze wielkich zawodów międzynarodowych nie zdały egzaminu metody badań biologicznych zawodników, oraz metody wywiadu ankietowego. Częściowy sukces przyniosły metody wywiadu ustnego, oraz pełny sukces celowa bezpośrednia obserwacja treningu, zawodów i film, zdjęcia jako możliwość utrwalenia elementów techniki i taktyki. Doświadczenia te zostały w pełni potwierdzone również przez wyniki obserwacji II Spartakiady Narodów ZSRR.

Uznając słuszność postulatu stawianego przez Komisję Sportową, Prezydium wniosek powyższy zaakceptowało, zatwierdzając jednocześnie dla prowadzenia prac przygotowawczych kierownictwo ogólne grupy obserwatorów w składzie:

kierownik ekipy obserwatorów - doc. Otto Fiński
sekretarz " " - Czesław Sapiński
ekspert przemysłu sprzętu sportowego - do ustalenia
kierownik wyszkolenia OPO - mgr Antoni Morończyk
2-ch operatorów filmowych

Z dalszych prac posiedzenia Prezydium PKOL to uchwalenie wniosku w przedmiocie zatwierdzenia miesiąca czerwca 1960 roku "Miesiącem Olimpijczyka".

Zasadniczym celem obchodu Miesiąca Olimpijczyka jest uintensywnienie propagandy idei olimpijskiej w naszym społeczeństwie oraz wzmożenie zbiórki na Polski Fundusz Olimpijski.

Program Miesiąca Olimpijczyka obejmie:

A - w kraju

1/ organizowanie imprez propagandowych z udziałem olimpijczyków i spotkania ich z młodzieżą szkolną,

2/ organizowanie zabaw i festynów sportowych, z których dochód przeznaczy się na Fundusz Olimpijski,

3/ przeprowadzenie na wszystkich zawodach i imprezach sportowych zbiórki na Fundusz Olimpijski sposobem przypinania znaczków papierowych,

4/ prowadzenie sprzedaży medali pamiątkowych PKOL dla organizacji, instytucji, przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych itp.,

5/ zorganizowanie sprzedaży specjalnych pocztówek w formie subskrypcji z życzeniami od polskiej ekipy olimpijskiej z Rzymu,

6/ zorganizowanie cyklu imprez estradowych z udziałem sportowców.

B - zagranicą:

1/ kontynuowanie dotychczasowych form prowadzonej zbiórki na F.Ol.

2/ organizowanie zabaw, pikników i imprez, z których dochód przeznaczy się na Fundusz Olimpijski.

Obchody "Miesiąca Olimpijczyka" zostaną poprzedzone:

a/ odezwą Prezesa PKOL do wszystkich sympatyków sportu,

b/ wydaniem ramowych wytycznych i założeń programowych w pionie GKKFiT oraz organizacji i zrzeszeń sportowych, jak również Ministerstwa Oświaty,

c/ zorganizowaniem konferencji prasowej, poświęconej celom i programowi "Miesiąca Olimpijczyka".

O rozbrojenie między sportowcami

"Bulletin du Comité International Olympique" Nr 69

Pod tytułem "Dwa niebezpieczeństwa dla ruchu olimpijskiego: Gigantyzm i Degeneracja" Biuletyn M.K.Ol.u zamieścił przedruk z francuskiego dziennika "Le Figaro", w którym red. Jean Brisson zwraca się z listem otwartym do Przewodniczącego Komitetu Olimpijskiego ZSRR tow. Romanowa. Niniejszym podajemy obszerne wyjątki z tego listu:

"Na ostatnim posiedzeniu MKOL'u, tej zacnej instytucji, zaproponował Pan jego reformę, która uznana została jako rewolucyjna. Przyjęcie pań-

skiego projektu przekształciłby MKOL w olbrzymie zgromadzenie, które można by porównać z powodu braku spoistości z Wieżą Babel, a z powodu swej skuteczności z ONZ. Jako dziennikarz, bez mandatu wprawdzie, lecz również i bez uprzedzeń, pragnąłbym przekonać Pana o konieczności jak najwcześniejszego zrealizowania rewolucji ruchu olimpijskiego w sposób o wiele bardziej rewolucyjny niż proponuje to Pan. Wyobrażam to sobie następująco: Zasada "najpierw polityka" realizowana jest w ustroju radzieckim w udoskonalony sposób, ponieważ jego dewizą jest "polityka wszędzie". Nieufni, którzy zwątpili w możliwość współpracy z Wami zauważą zapewne, iż sport wg Waszych założeń winien uczestniczyć w ofensywie ideologicznej dla samej rewolucji, która Pana bezpośrednio interesuje, takiej, która stanowi komunizm w skali ogólnoświatowej. Niezaprzeczalną rzeczą jest jednakże fakt skupiania złotych medali na Igrzyskach Olimpijskich, uważa się z natury rzeczy nawet w ocenie głosów burżuazyjnych, jako zasługę systemu politycznego, w ramach którego rodzą się również mistrzowie.

Lecz jeżeli państwa komunistyczne wyprzedziły mistrzów w sztuce propagandy, to ugrupowania kapitalistyczne były zawsze dość mocno powiązane z prasą, a systemy liberalne umiały ocenić tę konkurencję. W wyniku tego, tak z jednej, jak i z drugiej strony, przy użyciu różnych metod, powstawała taka sama przesada, te same wypaczenia, które pociąga za sobą widoczna walka o prestiż.

Igrzyska Olimpijskie są teoretycznie dostępne dla zawodników, którzy kierują się wyłącznie taką zasadą, jak "honor ich kraju i chwała sportu", lecz jak oni zarabiają na życie? Jakie jest ich miejsce w społeczeństwie?

Jaką część swego czasu poświęcają np. studenci amerykańscy na przygotowanie się do egzaminów, którzy laury sportowe zdawałoby się łatwiej uzyskują, niż dyplomy uniwersyteckie?

Jaką część swego czasu poświęcają produkcji przemysłowej robotnicy radzieccy, którzy wartość swoich mięśni poświęcają ośrodkom sportowym? Odpowiedzi na tego rodzaju pytania udziela się rzadko, chyba, że - co jest pewne - wszystkie te przypadki są trudno sprawdzalne.

Nie ulega również wątpliwości, iż ataki na rekordy światowe, które są coraz bardziej wyśrubowane, muszą być przeprowadzane za cenę wzrastającej liczby godzin spędzanych na stadionach, przy czym w pewnych jaskrawych przypadkach mówi się o 6 godzinach dziennie, co doprowadzić może bezsprzecznie do wytworzenia się elity sportowej, całkowicie faktycznie zmobilizowanej.

Dzień i noc, wolne chwile, czas pracy, wszystko to jest wypełnione dla potrzeb intensywnego treningu uzupełnionego przez dodatkowe elementy, które pozwalają na jego wytrzymanie np. przedłużony sen, opieka, specjalne wyżywienie, wypoczynek ciała i umysłu. Zło nie byłoby zbyt wielkie, gdyby gwiazdy sportowe przechodziły jak meteory, gdyby zajęcia sportowe były krótkie w rozmiarach normalnie poświęcanych pracy.

...Wytworzyła się pewnego rodzaju "służba" nie obowiązkowa wprawdzie, ale dostępna dla wybrańców lub raczej dla ludzi wyselekcjonowanych, którzy korzystają z warunków uprzywilejowanych ze strony organizacji prywatnych, jak np. studenci amerykańscy, czy też ze strony państwa jak np. robotnicy radzieccy. Podobną pomoc mają sportowcy francuscy, jak np. członkowie batalionu Joinville, gdzie godzi się obowiązki wojskowe z ułatwieniami sportowymi.

Tego rodzaju elita nie jest poparcia godna, ponieważ mamy zbyt częste przykłady, że te "koniki polne" stadionu, zapominają przy końcu lata czy sezonu o konieczności powrotu do normalnej społeczności czy też do trybu życia, jaki odpowiada takiemu wiekowi, kiedy się jeszcze pobiera naukę. ...czyż więc "dla honoru swego kraju i na chwałę sportu" przekształcać ludzi w robotów, w sposób tępy, metodycznie, godzina za godziną, dzień po dniu w ciągu 10 lat, nie troszcząc się o ich przyszłość? Jeśli nie osiągnęliśmy jeszcze tego stanu dziś, to na pewno będziemy go mieli jutro. Pojutrze poprawi się w sposób naukowy przez związki naukowe rasę sprinterów, skoczków, lub pływaków, podobnie jak w stadninie poprawia się rasę koni, aż fenomeny sportowe zakończą swój żywot na marginesie społeczeństwa. W jakim że to celu?! Aby czego dowieść?! Jeżeli idea sportu ma być równoznaczna z ideą rekordu lub ciekawością poznania granic ludzkich możliwości muskularnych - to cóż za pośmiewisko! W tej dziedzinie my, jako kruche istoty dwunożne nigdy nie dorównamy ssakom bardziej uzdolnionym nawet wówczas, jeśli będziemy się specjalizowali na ich podobieństwo. Biegacze - zające, gimnastycy - szympansy, pływacy - delfiny, zapaśnicy - goryle itd. nigdy nie będą zdolni dorównać ich modelom wyższym ze świata zwierzęcego, zwłaszcza, że elita sportowa jest nieznaczna, ponieważ liczy zaledwie wszystkiego kilka tysięcy osób. Czyż rzeczywiście nie jest możliwe porzucenie tego wspólnego porozumienia graniczącego z niedorzecznością? ZSRR jest członkiem UNESCO której 25% budżetu przeznacza się na oświatę. Kultura jest naczelnym hasłem programu doktrynalnego, pojęcie doskonalenia ludzkiego zajmuje w nim poczesne miejsce. Z punktu widzenia humanistycz-

nego i społecznego sport winien być w służbie człowieka, jak mawiał jeden z naszych wielkich wychowawców Georges Hébertt. Według Francuza Piotra Coubertin'a Igrzyska Olimpijskie mają rację bytu dlatego, ponieważ ci, którzy w nich uczestniczą obok wyczynów sportowych biorą udział w dziele pokoju i cywilizacji i ponieważ prowadzą one nie tylko do doskonalenia fizycznego, lecz również przyczyniają się do podnoszenia wartości rodzaju ludzkiego. A czym się stało do tej pory i czym się stanie jutro to olbrzymie zgromadzenie? Super mistrzostwami, olbrzymim targowiskiem muskułów, a pod maską bezstronności konfrontacją ustrojów i bloków po linii ich propagandy i szałem olbrzymiego nacjonalizmu. I dlatego też przy Pana poparciu Panie Przewodniczący oraz krajów wschodnich, które pójdą za Panem Igrzyska Olimpijskie w 1968 r. mogłyby po przyjęciu reform podanych poniżej być zorganizowane w Paryżu w skali ogólno-ludzkiej pod znakiem umiaru i rozsądku".

Autor w końcowej części artykułu proponuje spotkanie z Przewodniczącym M.K.Ol.u p.Avery Brundage'm i Przewodniczącym Francuskiego Komitetu Olimpijskiego p.Armand Massard'em w czasie którego będzie mógł uzasadnić, że poglądy, które on reprezentuje nie bardzo odbiegają od idei i zasad jakimi kieruje się M.K.Ol.

Należyte ustawienie Igrzysk Olimpijskich

J.F.Brisson proponuje wprowadzenie zmian podstawowych do Karty Olimpijskiej po to, aby Igrzyskom Olimpijskim nadać charakter "wielkiego święta młodości" obchodzonego co 4 lata - za czym zresztą wypowiadał się p.Pierre de Coubertin.

Propozycje odnośnie programu

Powrót do jednego miejsca i czasu, a w konsekwencji zniesienie zimowych Igrzysk Olimpijskich. W programie Igrzysk mogłyby figurować jedynie następujące sporty:

1. indywidualne, tj. takie, które mogłyby być uprawiane przez jednostki, co nie wykluczałoby jednak w niektórych dziedzinach uczestnictwa kilku zawodników /wioślarstwo, sztafeta/
2. o zasięgu światowym, tzn. liczące co najmniej 1000 uprawiających w więcej niż dwóch trzecich krajów uczestniczących w Igrzyskach
3. pozbawione spotkań międzynarodowych z udziałem zawodowców, połączonych z przyznawaniem tytułów;

4. nie organizujące własnych, odrębnych mistrzostw światowych lub innych wielkich imprez międzynarodowych z nimi związanych.

Jeżeli pewne federacje, zmuszone do wyboru, wypowiedziałyby się za utrzymaniem ich dyscyplin w Igrzyskach Olimpijskich, program ich wyglądał by następująco: lekkoatletyka, pływanie, gimnastyka, zapasy, podnoszenie ciężarów, szermierka, jeździectwo, wioślarstwo, żeglarstwo, strzelectwo, pięciobój nowoczesny.

Propozycje odnośnie kwalifikacji

1. W definicji amatora /art.38/ zamiast określenia "... taki, który uprawia sport" wprowadzić takie sformułowanie:"... taki, który uprawia sport wyczynowy, ponieważ złagodziło by to nieco pojęcie amatorstwa i mogłoby objąć również instruktorów i kierowników szkolenia, np. instruktorów szermierki.
2. Deklarację amatorstwa, przewidzianą w art.45 winna zaparafować odnośna federacja. Deklaracja taka winna być uzupełniona:
   a/ zaświadczeniem z miejsca zatrudnienia, potwierdzonym przez organizację zawodową lub związkową, a w odniesieniu do wolnych zawodów czy handlowców przez cech lub związek branżowy. W oświadczeniu takim należy stwierdzić, że zainteresowany wykonuje swój normalny zawód i że nie wziął urlopu, poza normalnie mu przysługującym, w związku z wykonywanym zawodem.
   b/ w odniesieniu do studentów - zaświadczeniem władz uniwersyteckich, stwierdzającym, że zainteresowany złożył w terminie swoje egzaminy i uzyskał noty zapewniające normalne studia.
3. M.K.Ol. zastrzega sobie prawo przy pomocy kwalifikowanego personelu kontrolowania na miejscu kwalifikacji zawodowych kilku zawodników, wyznaczonych w drodze losowania.

Propozycje odnośnie ceremoniału

Przysięga olimpijska miałaby następujące brzmienie:
"Przysięgamy, że będziemy uczestniczyć w Igrzyskach Olimpijskich na zasadach uczciwego współzawodnictwa, uznając regulaminy na nich obowiązujące bez jakiegokolwiek innego bodźca prócz osobistego upodobania sportu".

Warto podkreślić, że w rocie przysięgi nie mówi się już o "honorze swego kraju" ani też o "chwale sportu".

W czasie defilady w dniu otwarcia Igrzysk zawodnicy i zawodniczki winni nieść proporczyki z barwami swych klubów lub o barwach narodowych.

Barwy narodowe zwycięzcy wciąganoby na maszt dopiero po jego zwycięstwie, lecz nie granoby hymnu narodowego, z wyjątkiem niektórych konkurencji w lekkoatletyce na przykład dla zwycięzcy 100 m /najszybszy/, maratonu /najwytrwalszy/ czy pięcioboju /najwszechstronniejszy/. W czasie zamknięcia defilady wszyscy zawodnicy maszerowali by z białymi proporczykami, na przedzie zdobywcy złotych medali, po nich posiadacze srebrnych wreszcie zdobywcy brązowych medali. Inni zawodnicy byliby zgrupowani według specjalności. Biuletyn MKOl'u zamieścił również dwa artykuły Kennetha Doherty z uniwersytetu Pensylwania, który zastanawia się nad amatorstwem i obozami treningowymi. Autor stwierdza, że kodeksy dot. amatorstwa wykazują pewną analogię do sytuacji z okresu prohibicji alkoholu w 1920 r. W USA dla większości ludzi amatorstwo jest zjawiskiem negatywnym, ponieważ w świecie zmaterializowanym, gdzie korzyść osobista stanowi podstawę wszystkiego, ten punkt widzenia przechodzi również na działalność sportową.

Autor krytykuje więc M.K.Ol. i Amerykański Związek Sportowy, gdzie widoczne są przeciwne tendencje w odniesieniu do sportu. Postuluje więc zmianę kodeksu olimpijskiego uważając, że nie jest on ani uświęcony ani też nienaruszalny. Polemizuje on w dalszym ciągu ze zwolennikami tych poglądów według których uprawianie sportu winno być przyjemnością, odpoczynkiem itp. przeciwstawiając sukcesy sportowe Roger'a Bannister'a i Delaney'a twierdzi, że osiągnęli je oni po długiej i bardzo mozolnej pracy, w drodze treningu, którego przecież nie można podciągać pod pojęcie przyjemności. W treningu widzi on dążność do samozaparcia, wywołuje on stany emocjonalne ostateczne, które zmuszają sportowca do maksymalnego wysiłku, czego przecież nie można uznać za zjawisko negatywne. Przytacza nawet jako przykład osiągnięcia sportowe australijskich pływaków, którzy zdobyli rekordy światowe będąc pod działaniem hipnozy /Garry Winram/ zdaniem autora obecna interpretacja amatorstwa w ujęciu kodeksu olimpijskiego może stanowić przeszkodę do rozpracowań naukowych odnośnie form treningowych prowadzonych przez wyższe uczelnie sportowe, gdzie forsuje się metodę zgrupowań treningowych w pewnych odstępach czasu. Współczesna nauka sięga nawet do specjalnych środków farmaceutycznych /Amfetaminy/, które wydatnie prowadzą do podwyższenia zdolności wyczynowych w sporcie. Zagadnienie to jest sprawą przyszłości i należy wprawdzie do dziedziny medycyny sportowej - winno ono jednak znaleźć odbicie przy rozważaniach nad kodeksem. Autor zatrzymuje się dłużej nad

analizą pojęcia amatorstwa zgadzając się z aktualnie lansowanymi tendencjami w zakresie warunków jakim ono winno odpowiadać. Odnośnie zagadnienia redakcji i stosowalności kodeksu olimpijskiego wypowiada on pogląd, że obecne zakazy w zakresie korzyści materialnej z tytułu działalności sportowej zmieniły swój ciężar gatunkowy. Do tej pory stanowiły one cel zasadniczy, obecnie zaś, stały się środkiem do niego prowadzącym. Teraz naczelną sprawą wymagającą rozwiązania w skali ogólnoświatowej jest kwestia czasu, jaki ma się poświęcać treningowi. W konsekwencji autor postuluje ustalenie zaświadczeń dla każdego sportowca, jakie winien on posiadać ze swego miejsca zatrudnienia, uniwersytetu czy z wojska, stwierdzającego, że w danym roku wykonywał on swoją normalną pracę w pełnym wymiarze i że nie korzystał z żadnego specjalnego urlopu w czasie swego treningu. Z tych rozważań zdaniem autora wyłania się zagadnienie programu i ukształtowania pojęcia amatorstwa. Wyzwanie skierowane przeciwko amatorstwu wymaga od nas dążenia do ponownego stworzenia i odrodzenia sportu amatorskiego. To jest zagadnienie honoru i przywrócenia jego wartości. Ten apel odnosi się nie tylko do sportowców, instytucji i stowarzyszeń sportowych, lecz również jest sprawą honoru poszczególnych narodów jeśli chodzi o zachowanie czystości pojęcia amatorstwa w sporcie.

Autor porusza sprawę korzyści obozów treningowych tego typu jakie istnieją w Finlandii w Viermachi lub w Szwecji w m. Bosun i Volodalen wzgl. w zgrupowaniach treningowych, organizowanych przez Percy Cerutti w Portsea w Australii. Na przykładzie kariery sportowej angielskiego maratonisty Jim Peters`a, który w drodze wyrzeczeń osobistych i kolosalnego wysiłku własnego osiągnął sukcesy w swej konkurencji przeciwstawia autor znacznie lepszą sytuację wszystkich tych sportowców, którzy odbywają treningi w zgrupowaniach. Obecnie dyskutuje się sprawę określenia czasu dla amatorów na zajęcia sportowe czy treningi. Tu jednak bierze się pod uwagę, aby głównym zajęciem była praca zawodowa, studia czy służba wojskowa, a działalność sportowa winna być zajęciem ubocznym. Sukcesy sportowe Courtney`a, Delany`ego, Bannister`a czy Landy`ego, którzy na treningi poświęcali bardzo dużo czasu, a pomimo to byli amatorami, są nie do pomyślenia przy tego rodzaju założeniach. Z tego też względu autor nie może się pogodzić z tendencjami w łonie M.K.Ol. zmierzającymi do ich wyeliminowania twierdząc, że jest to stanowisko niesłuszne z punktu widzenia programów treningowych w zgrupowaniach. Opisując warunki klimatyczne, usytuowanie i piękno w/w obozów treningowych w Finlandii, Szwecji czy Australii wypo-

wiada się stanowczo za tą formą podkreślając, że tego typu obozy nie kolidują z zasadą amatorstwa w sporcie pod warunkiem, że będą one na wolnym powietrzu, że pobyt w nich ograniczy się do krótkiego okresu wakacyjnego i że nie będą miały charakteru ekskluzywnego - i będą dostępne dla szerszej rzeszy sportowców.

bo 6-60-M

Boiska i obiekty treningowe w Rzymie

Boiska i obiekty sportowe, na których zawodnicy, uczestniczący w XVII Igrzyskach Olimpijskich przeprowadzać będą treningi, są według ostatnich relacji organizatorów przygotowane do korzystania z nich. Na stadionach lub obiektach, przystosowanych dla więcej aniżeli jednej dyscypliny sportu, rozkład zajęć uzależniony jest jedynie od uzgodnienia z organizatorami planu wykorzystaniu. W szczególnie uzasadnionych przypadkach, Komitet Organizacyjny dopuszcza możliwość przeprowadzania treningów nawet na stadionach, na których przeprowadzane będą konkurencje olimpijskie.

O tym, jakie przygotowania poczynili organizatorzy igrzysk dla uczestników XVII Olimpiady, relacjonujemy poniżej:

Lekka atletyka

Stadio dei Marmi: wyposażony w bieżnie, rzutnie, skocznie - budowany był równolegle ze stadionem olimpijskim. Zawodnicy, prowadzący na tym stadionie rozgrzewkę, po przejściu 130 metrowego tunelu, znajdą się na Stadio Olimpico.

Acqua Acetosa: położone około 1 km od stadionu olimpijskiego, wyposażone jest w: sześciotorową bieżnię o obwodzie 400 m, trzy skocznie wzwyż, dwie skocznie w dal i do trójskoku oraz jedną do skoku o tyczce, cztery rzutnie dysku i młota, cztery koła do pchnięcia kulą oraz trzy rozbiegi do rzutu oszczepem.

Zasięg wyrzutni jest zupełnie niezależny i nie zagrażają one biegaczom oraz skoczkom.

Tre Fontane: położone jest na południu miasta, około 12 km od wioski olimpijskiej, przy wejściu na tereny niedoszłej do skutku wystawy /EUR/. Południowo-wschodnia część tego obszaru, to tereny lekko-atletyczne dla prowadzenia zaprawy w biegach - 6 torowa bieżnia 400 m, jedna bieżnia kryta o 6 torach długości 130 m, w skokach - pięć skoczni wzwyż i po dwie skocz-

nie w dal, trójskoku, skoku o tyczce, a także dwa pola rzutu oszczepem, trzy rzutnie dla pchnięcia kulą oraz po dwie rzutnie do dysku i młota.

Stadio delle Terme: położony około 1 km od stadionu olimpijskiego wzdłuż Passegiata Archeologica wyposażony jest w sześciotorową bieżnię 400 m, po dwie skocznie do skoku w dal i trójskoku, jedną skoku o tyczce, jedno pole rzutu oszczepem, dwie rzutnie dyskiem i młotem oraz trzy do pchnięcia kulą.

Stadio della Farnesina: oddalone jest około 1 km od Foro Italico i posiada: sześciotorową bieżnię 400 m, dwie skocznie w dal, trójskoku, jedną skoku o tyczce, jedną skoku wzwyż, dwie rzutnie do pchnięcia kuli, trzy rzutnie dyskiem i młotem, dwa pola rzutu oszczepem oraz tor 3000 m biegu z przeszkodami.

Stadio degli Eucalipti: stadion ten wybudowano w pobliżu Bazyliki św.Piotra, a odległość do niego z wioski olimpijskiej wynosi około 9,5 km.Typowo piłkarski stadion z pełnym wyposażeniem lekkoatletycznym, a więc: bieżnią sześciotorową 400 m, dwie skocznie w dal i do trójskoku, dwie do skoku wzwyż, jedna do skoku o tyczce, dwie rzutnie do dysku i młota, dwie do pchnięcia kuli i dwa pola do rzutu oszczepem.

Stadio Militare Silvano Abba: jest oddalony od wioski olimpijskiej o 14 km i poza boiskiem piłkarskim posiada wszystkie urządzenia niezbędne dla lekko-atletów.

Campi Vigili del Fuoco: położone w pobliżu toru wyścigowego Capannelle przy Via Appia Nuova - również posiada wszystkie urządzenia do treningów lekko-atletów.

Stadio Stella Polare: jest najlepiej odległym obiektem sportowym, bowiem znajduje się w Lido Rzymskim wśród drzew Castel Fusano - 30 km od wioski olimpijskiej i zaledwie 500 m od brzegu morza. Poza boiskiem piłkarskim, stadion ten jest wyposażony we wszystko co potrzebne jest lekko-atletom.

Piłka nożna

Acqua Acetosa: Obiekt ten posiada pięć treningowych boisk piłkarskich.

Tre Fontane: Przy wejściu na ten obszar - jedno boisko piłkarskie.

Impianti di Tor di Quinto: posiada dwa boiska piłkarskie. Odległość 2 km od wioski olimpijskiej.

Ponadto, w razie potrzeby, treningi piłkarskie przeprowadzać można na boiskach mieszczących się w Stadio degli Eucalipti, Stadio Stella Polare oraz "Silvano Abba" - wyżej omówione, jako obiekty treningowe dla lekko-atletów.

Kajakarstwo i wioślarstwo

Lago Albano: Pole regatowe długości 2000 m zostanie podzielone następująco: trzy tory długości 2000 m służyć będą wioślarzom na treningi; po drugiej stronie oddanych zostanie 6 torów długości ponad 1000 m na treningi kajakarzy, następne około 500 m stanowić będzie strefę wolną, zaś pozostałe 500 m, szerokości trzech torów oddane będą na treningi wioślarzom.

Kolarstwo

Velodromo Olimpico: odległe jest od wioski olimpijskiej o 14 km na południu miasta na terenie E.U.R. Poza torem kolarskim, o nawierzchni z drzewa "doucié" rosnącego w Kamerunie, obiekt ten służyć będzie również hokejowi na trawie, na rozgrywki finałowe.

Obwód toru wynosi 400 m, jego szerokość 7,5 m, dwie proste po 67,7 m, nachylenia od 1,3 m do 4,55 m.

Hokej na trawie

Acqua Acetosa: posiada trzy boiska o wymiarach 91.4 x 50 m
Tre Fontane: posiada tylko jedno boisko o wymiarach 91,4 x 55 m

Zapaśnictwo

Acqua Acetosa: wyposażone jest w cztery sale gimnastyczne. Przygotowuje się również odkrytą salę gimnastyczną.

Pływanie i piłka wodna

Stadio Olimpici del Nuoto: położony w kompleksie urządzeń Foro Italico, odległe jest około 1 km od wioski olimpijskiej. Odbędą się na nim konkurencje pływackie, skoki z trampoliny i wieży oraz częściowo piłki wodnej.

Dwa dalsze baseny znajdują się na stadio del Nuoto.

Piscina delle Rose: znajduje się na południu miasta w dzielnicy E.U.R. o 13 km od wioski olimpijskiej. Obiekt ten przeznaczony jest na treningi pływackie i piłki wodnej.

Acqua Acetosa: posiada basen o wymiarach 50 x 20 m z ośmioma torami. Głębokość basenu wynosi od 1,6 m do 2 metrów.

Piscina coperta del Foro Italico: to kryty basen pływacki położony tuż obok Stadio del Nuoto. Oba baseny połączone są przejściem podziemnym. Wymiary: 50 x 18 m i sześć torów pływackich. Głębokość basenu wynosi od 1.6 m do 5 m w miejscu przeznaczonym na skoki z trampoliny i wieży. Skocznie znajdują się na wysokości 3 m, 5 m, 7,5 m oraz 10 m.

"Canottieri Aniene": Óśmiotorowy basen pływacki o wymiarach: 33,33x20 m, głębokości od 1,8 do 2 m odległy jest o 500 m od wioski olimpijskiej.

Dalsze, dla celów treningowych przeznaczone stadiony i obiekty organizatorzy ogłoszą w jednym z następnych biuletynów.

x x x

Rozległość zasięgu transmisji radiowych

70 rozgłośni radiowych spośród 58 krajów zgłosiło się w Komitecie Organizacyjnym XVII Igrzysk Olimpijskich o prawo bezpośrednich transmisji radiowych - poczynając od pół do wielogodzinnych każdego dnia. Organizatorzy oczekują, że jeszcze wiele innych zgłosi się w następnych miesiącach tak, że cyfra przedstawicieli rozgłośni i pod tym względem osiągnie liczbę rekordową.

Na podstawie dotychczasowych zgłoszeń, rozgłośnia włoska urządza w budynku Foro Italico 58 studiów radiowych włączając w ich zasięg stadion pływacki oraz 8 oddzielnych studiów dla konkurencji rozgrywanych na terenach E.U.R. W łącznie 66 studiach przedstawiciele rozgłośni światowych znajdą najnowsze aparatury i urządzenia do bezpośredniego relacjonowania wydarzeń na stadionach i obiektach olimpijskich, nagrywania na taśmy i późniejszego przekazywania wiadomości sportowych, przeprowadzania wywiadów i nagrywania komentarzy sportowych.

Dla sprostania temu zadaniu, radio włoskie poczyniło wszelkie niezbędne kroki, głównie w kierunku zaopatrzenia wszystkich nadających w specjalne mikrofony, niewrażliwe na krzyki panujące zawsze na stadionach oraz w najnowsze urządzenia techniczne.

Nad sprawnym działaniem aparatur technicznych czuwać będzie co najmniej 250 specjalistów. Taka sama ilość techników pracować będzie w studiach, współpracując z zagranicznymi komentatorami włoskiego radia. Sprawozdawcy radiowi otrzymywać będą również najszybszą drogą wiadomości z biura prasowego.

Jeśli chodzi o słuchaczy włoskich, korzystać oni będą z pełnego przebiegu wydarzeń olimpijskich za pośrednictwem dwóch rozgłośni włoskich.

x x x

Zmiany w olimpijskim terminarzu piłkarskim

W wyniku uchwały podjętej ostatnio przez Międzynarodowy Związek Piłki Nożnej jeden z terminów ustalonych na rozgrywki eliminacyjne, uległ zmianie.

W związku z tym terminarz rozgrywek eliminacyjnych w grupach /po dwa w każdej grupie/ odbędą się w dniach:

26 sierpnia - czwartek - 8 spotkań
29 sierpnia - poniedziałek - 8 spotkań
1 września - czwartek - 8 spotkań

Po rozegraniu spotkań eliminacyjnych, zespoły zajmujące pierwsze miejsce w swojej grupie rozgrywają spotkania półfinałowe w dniach:

5 września - poniedziałek - pierwszy półfinał
6 września - wtorek - drugi półfinał

Zawody półfinałowe odbędą się na Stadio Flamino w Rzymie i na tymże stadionie odbędą się finały w dniach:

9 września - piątek - zawody o 3 i 4 miejsce
10 września - sobota - zawody o 1 i 2 miejsce

x x x

Ubezpieczenie dziennikarzy i zawodników

Dnia 15 lutego br. Komitet Organizacyjny XVII Igrzysk Olimpijskich podpisał z największym włoskim towarzystwem ubezpieczeniowym "Instituto Nazionale delle Assicurazioni" specjalną konwencję, mocą której wszyscy zawodnicy startujący w XVII Igrzyskach Olimpijskich oraz oficjalnie akredytowani dziennikarze - ubezpieczeni zostali od wypadków na Lirów 1.000.000.- /odpowiednik 1600 dolarów/ Głównymi warunkami ubezpieczenia to:

- gwarancja wypłaty po Lir 1.000.000 za cały okres pobytu zawodnika lub akredytowanego dziennikarza, zarejestrowanego w jednej z wiosek olimpijskich na terytorium swego kraju;
- ubezpieczenie wygasa w każdym przypadku o godz. 24.oo czasu rzymskiego, w dniu 12 września 1960 r.;
- wypłata ubezpieczenia za mogące nastąpić wypadki, które zgłosić należy do towarzystwa ubezpieczeń nie później jak dnia 12 września 1960 r. - dokonywane będzie przez Komitet Organizacyjny Igrzysk Olimpijskich w odniesieniu do obywateli włoskich. Obcokrajowcy należność swoją otrzymają za pośrednictwem poszczególnych akredytowanych misji dyplomatycznych swoich krajów.

Łączna suma ubezpieczeń wynosi siedem miliardów pięćset milionów lirów /równowartość $ 12.100.000/ obejmując 7500 osób.

x x x

Film olimpijski

Komitet Organizacyjny XVII Igrzysk Olimpijskich postanowił wykonać na własny rachunek kolorowy film olimpijski, powierzając techniczną stronę nakręcania "Instituto Nazionale Luce".

Film wykonany będzie pod kierownictwem p.Romolo Marcellini, szczególnie dobrze znającego tematykę sportową. Pomocą służyć będą eksperci doświadczeni w przeprowadzaniu igrzysk olimpijskich.

Film obejmie pełnię wydarzeń na stadionach i obiektach olimpijskich, ukazując rywali i zwycięzców oraz fragmenty miasta Rzymu. Długość jego wyniesie 3500 metrów w wersjach dostosowanych do życzeń Narodowych Komitetów Olimpijskich lub dystrybutorów handlowych.

Opieszałość Międzynarodowych Związków Sportowych?

Komitet Organizacyjny XVII Igrzysk Olimpijskich żałuje niezmiernie, a zarazem przeprasza Narodowe Komitety Olimpijskie za nie nadesłanie przepisów technicznych w gimnastyce i jeździectwie.

Przyczyną niedostarczenia NKOL-om wyżej wspomnianych przepisów jest fakt nie dostarczenia przez oba związki ostatecznego tekstu przepisów technicznych, wymagających jeszcze pewnych wyjaśnień.

x x x

Obsługa prasowa

Po wysłaniu formularzy zgłoszenia wstępnego do agencji prasowych i dzienników, wskazanych przez Narodowe Komitety Olimpijskie, obecnie przedstawieni do akredytacji dziennikarze otrzymali nowy, odmienny formularz, na którym poza imieniem, nazwiskiem, adresem prywatnym i obywatelstwa - podać należy szczegóły, niezbędne zdaniem dziennikarzy dla ułatwienia im wykonywania zadania w czasie pobytu w Rzymie na igrzyskach. M.in. podać należy dokładny dzień przyjazdu do Rzymu i odjazdu, czy pragnie skorzystać z zakwaterowania w domu prasowym, w jaki sposób zamierza przekazywać swoje wiadomości do swej redakcji /telefon, dalekopis, telegraficznie/, czy korzystać będzie z urządzeń przekazywania zdjęć na odległość /telefoto/, a także, czy życzy sobie zainstalowanie telefonu na obsługiwanych przez siebie stadionach i obiektach sportowych.

x x x

Zgłoszenia do igrzysk w Rzymie

W ślad za podanymi w Biuletynie Informacyjnym PKOl No................ krajami, udział swój w XVII Igrzyskach Olimpijskich potwierdził El Salwador oraz Nicaragua. Tym samym liczba zgłoszeń do powyższych igrzysk wzrosła do 84 krajów.

Dotąd nie zgłosiły się poniższe kraje: Albania, Costa Rica, Republika Dominikańska, Gujana Brytyjska, Haiti, Honduras, Malaje, Paragwaj, Sudan Syria oraz Wietnam.

x x x

Znicz olimpijski

Egzekutywa Rzymskich Igrzysk Olimpijskich na jednym z swoich posiedzeń, na wniosek przedłożony przez podkomisję do spraw pochodni olimpijskiej, postanowiła - iż ostatnim biegaczem sztafety pochodni olimpijskiej, który na stadionie zapali znicz olimpijski winien być jeden z finalistów średniodystansowych włoskich mistrzostw szkolnych 1960 roku.

x x x

Formularze zgłoszeń do Igrzysk Olimpijskich

Komitet Organizacyjny w Rzymie zapowiada przesłanie w niedługim czasie instrukcji do formularzy zgłoszeń do XVII Igrzysk Olimpijskich. Na razie wypełnić należy 8 rodzajów zgłoszeń, a mianowicie:

- zgłoszenie uczestniczących krajów
- zgłoszenia do konkurencji indywidualnych
- zgłoszenie do konkurencji drużynowych
- zgłoszenie do konkurencji żeglarskich
- zgłoszenie do konkurencji jeździeckich
- zgłoszenie do skoków z wieży i trampoliny

Ponadto wypełnić i podpisać należy deklaracje o amatorstwie oraz zaświadczenie lekarskie odnośnie udziału kobiet w igrzyskach.

Imienne zgłoszenia do poszczególnych dyscyplin i konkurencji wypełniane będą w terminie poprzedzającym igrzyska.

B.Off.15.

Wiadomość z Czechosłowacji

Na odbytym niedawno posiedzeniu Czechosłowackiego Komitetu Olimpijskiego omówiona została sytuacja w międzynarodowym sporcie oraz zadanie stojące przed olimpijskim ruchem w Czechosłowacji. Przedmiotem obrad były również przygotowania sportowców CSR do XVII Letniej Olimpiady w Rzymie. Plenum Komitetu Olimpijskiego Czechosłowacji poparło w pełni projekt radziecki, zmierzający do zmian w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim. Projekt ten /omawiany również w jednym z Biuletynów PKOL/ postuluje m.in., aby MKOL składał się z Przewodniczących Międzynarodowych Federacji Sportowych oraz Narodowych Komitetów Olimpijskich. Plenum przyjęło do wiadomości plan przygotowań olimpijskich, który obejmuje następujące ilości zawodników w poszczególnych dyscyplinach sportu. Podajemy tylko ważniejsze z nich. 12 kolarzy, 14 kajakarzy, 24 koszykarzy, 42 lekkoatletów, 15 pływaków, 7 bokserów, 24 gimnastyków, 24 wioślarzy, 6 ciężarowców, 6 zapaśników, 2 jeźdźców, dalej piłkarze, strzelcy i inni. Najlepsi z nich, na podstawie wyników bieżącego sezonu dostąpią zaszczytu reprezentowania swego kraju w Rzymie. Plenum podjęło uchwałę poczynienia wszelkich starań w celu najlepszych przygotowań do igrzysk. Z uwagi na olbrzymie znaczenie olimpiady zobowiązano wszelkie organa a przede wszystkim samych sportowców uczynić wszystko co zmierza do przygotowania i uczestnictwa reprezentacji Czechosłowacji w XVII Igrzyskach Olimpijskich.

na podst. Czechosłowackiego Sportu nr 1

H.J.

II. Z PRAC KOMISJI PKOL

Z tematyki posiedzeń i prac Komisji Sportowej PKOL w miesiącu marcu

Jeszcze niecałe pięć miesięcy pozostało do Igrzysk Olimpijskich w Rzymie. Niektóre dyscypliny sportu mają już poza sobą pierwsze starty w miesiącu marcu. Zapaśnicy przeprowadzili turniej kontrolny na początku miesiąca, drugi w pierwszych dniach kwietnia. Ciężarowcy startowali w Moskwie, szermierze rozegrali spotkanie w Czechosłowacji, szabliści sprawdzili swe umiejętności na Międzynarodowym Turnieju Drużynowym w Warszawie. Kontrolne zawody mieli też pięcioboiści. Kadra w gimnastyce odbyła kontrolne zawody na początku kwietnia. Od trzech tygodni toczą się rozgrywki piłkarskie. Jeszcze kilkanaście dni, a na bieżnie wyjdą lekkoatleci. Odbyte do tej pory zawody w większości potwierdzają właściwą pracę szkoleniową. Stwierdzają to obserwatorzy Komisji Sportowej obecni na wszystkich zawodach, zgrupowaniach i konsultacjach.

W "sztabie" na Frascati 4, miesiąc marzec nie różnił się od poprzednich miesięcy intensywnością pracy. Posiedzenia Komisji działających w ramach Polskiego Komitetu Olimpijskiego odbywają się regularnie, trwają po kilka godzin, przynosząc w efekcie postanowienia odnośnie prawie najmniejszych szczegółów dot. przygotowań do nadchodzących Igrzysk Olimpijskich.

Niżej garść informacji na temat marcowych posiedzeń.

Sprawozdanie piłkarzy

11 marca Trójka Olimpijska Polskiego Związku Piłki Nożnej złożyła sprawozdanie za okres szkoleniowy od grudnia do lutego włącznie. Był to okres dość intensywnej pracy kondycyjnej. Udało się zorganizować krótkie zgrupowanie całej kadry mimo trudności wynikających z planu szkolenia w klubach. Kadra poddana została dokładnym kompleksowym badaniom lekarskim. Wizytujący szkolenie piłkarzy mgr Ulatowski wyrażał się pozytywnie o dyscyplinie na zgrupowaniu, o właściwym podejściu do zajęć ogólnorozwojowych, zaaplikowanych w tym okresie treningu z właściwym zrozumieniem ich wartości podstawowych. Komisja w dyskusji i uchwałach oceniła pozytywnie dotychczasowy przebieg przygotowań olimpijskich i nie wniosła zastrzeżeń co do kierunku dalszego szkolenia. Zobowiązano również "Trójkę Olimpijską" i kierownictwo Ośrodka Przygotowań Olimpijskich do poczynienia starań w celu ukończenia specjalnych urządzeń do treningu piłkarskiego na terenie Akademii Wychowania Fizycznego. Włączenie do Kadry młodych,

utalentowanych zawodników było jak najbardziej wskazane. Reprezentację naszą czeka jeszcze ważny egzamin przedolimpijski. 18 kwietnia br. jedenastka Niemieckiej Republiki Federalnej a następnie drużyna Szkocja sprawdzi umiejętności naszych piłkarzy. Warto przypomnieć, że mecz w Essen w roku ubiegłym wygrali polscy piłkarze w stosunku 3:0.

Sprzęt i ubiory dla olimpijczyków

Na wspomnianym wyżej posiedzeniu, Komisja Sportowa wysłuchała informacji sekretarza Komisji Sprzętu i Urządzeń PKOL kol. Kujawskiego na temat wyposażenia ekipy olimpijskiej w ubiory i sprzęt sportowy. Wszystkie dyscypliny sportowe posiadają obecnie dostateczne ilości sprzętu sportowego potrzebnego do realizacji przygotowań olimpijskich. Na podkreślenie zasługuje fakt dostawy przez wytwórnie Sprzętu Szermierczego w Górze Kalwarii dla potrzeb kadry floretów, szpad elektrycznych oraz rękawic szermierczych w bardzo dobrym wykonaniu. Poza dostawami krajowymi szermierze otrzymali sprzęt importowany z Włoch /Firma Carmimari/. Sprzęt szermierczy z Francji /firma Souzy/ jest już w drodze. Strzelcy śrutowi otrzymali poza strzelbami firmy "FN", - broń nadeszła w pierwszym półroczu 1959 r. - dodatkowo 9 sztuk broni firmy "Merkel" z NRD, cieszącej się opinią jednej z najlepszych na świecie. Dzięki współpracy działaczy Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego, fabryka w Pionkach rozwiązała wreszcie problem produkcji amunicji standowej kal 12/70. Pierwsza dostawa 5000 szt. tej amunicji dała bardzo dobre wyniki. Do dnia 30 kwietnia nadejdą najnowsze modele kajaków duńskich firmy Soerensen i Kobberup przeznaczone do startu na olimpiadzie. W tym samym terminie przewidziane są dostawy sprzętu lekkoatletycznego jak oszczepy Helda, fińskie, szwedzkie, młoty itp. Jako ostatnie nadejdą do dnia 15 maja m.in. łódź regatowa-ósemka-firmy "Pirsch" z NRF.

Ekipa olimpijska będzie wyposażona z zestaw ubiorów możliwie w daleko idących oszczędnych ramach.

Oto jak będą ubrani mężczyźni:

ubranie - marynarka - kolor morskiej wody
spodnie jasnobeżowe - wykonane z tropiku
1 koszula wizytowa, biała z non ironu
1 koszula biała, sportowa z krótkim rękawkiem z non ironu
półbuty skórzane w kolorze jasnoszarym, bez "futrówki" bez sznurowadeł, lekkie.

2 krawaty w kolorze granatowym z emblematami olimpijskimi
2 pary skarpet elastycznych, pasek szarogranatowy,
2 ręczniki frotee z emblematami

Ubiór kobiet przedstawia się następująco:

kostium w kolorze jasnobeżowym z tropiku,
2 bluzeczki białe, pantofle skórzane, czerwone, torebka z czerwonego plastiku, chustki z emblematami olimpijskimi, 2 ręczniki frotee. Projektantką ubiorów jest plastyczka Instytutu Wzornictwa Przemysłowego Pani Olga Kułakowska. Ubiory wykonuje "Moda Polska". Obuwie męskie wykonają Zakłady Przemysłu Obuwniczego w Chełmku a dla pań Instytut Wzornictwa Przemysłowego. Ubiory wykonywane są już od 25 marca i zakończenie dostaw przewidziane jest do 30 lipca br.

Poza zestawem wymienionych ubiorów i przedmiotów, każdy olimpijczyk otrzymuje adres reprezentacyjny, pantofle treningowe, szorty, koszulę sportową w deseń, torbę sportową, 2 pary skarpet bawełnianych, trampki, ręcznik kąpielowy frotee. Dostawa wymienionych przedmiotów nastąpi do dnia 30 czerwca br.

Komisja Sportowa postulowała jeszcze wyposażenie ekipy w płaszcze przeciwdeszczowe i kapelusze chroniące przed nadmiernym działaniem promieni słonecznych.

Z.K.

Obserwatorzy na Igrzyska

Poza wymienionymi dwoma tematami, na posiedzeniu w dniu 11 marca dyskutowano nad składem ilościowym i zadaniami dla grupy obserwatorów na Igrzyska. Ustalono, że liczna ekipa najlepszych fachowców winna mieć do dyspozycji aparaty fotograficzne z teleobiektywami i pełnym wyposażeniem technicznym w zakresie fotografowania, odpowiednią ilość aparatów filmowych i inny sprzęt potrzebny do prowadzenia obserwacji treningów i zawodów. Komisja ustaliła, że w skład ekipy winni wejść przede wszystkim szkoleniowcy, posiadający odpowiednie kwalifikacje, znajomość choćby jednego obcego języka, sporo inicjatywy i doskonałą znajomość przedmiotu. Komisja Sportowa przedstawiła Prezydium PKOL do zatwierdzenia skład kierownictwa grupy obserwatorów, do którego wchodzą: docent Otto Fiński, mgr Antoni Morończyk i Czesław Sapiński.

Łyżwiarstwo szybkie po VIII i przed IX Zimowymi Igrzyskami Olimpijskimi

W Biuletynie Informacyjnym nr 5 zamieściliśmy szczegółowe wyniki naszych łyżwiarek na Igrzyskach w Squaw Valley. Sprawozdanie analityczne z Igrzysk dot. łyżwiarstwa przedstawił Komisji Sportowej PKOL już 18 marca, trener Kazimierz Kalbarczyk. Ze względu na bardzo obszerne publikacje w prasie codziennej i sportowej na temat występu łyżwiarek w Kalifornii, w Biuletynie niniejszym sprawozdania zamieszczać nie będziemy. Komisja przyjęła z aprobatą sprawozdanie z uczestnictwa w I.O. i złożyła Trójce Olimpijskiej Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego gratulacje z okazji sukcesów na Olimpiadzie. Działacze Związku przedstawili na tym samym posiedzeniu wstępny plan przygotowań do Igrzysk w 1964 r. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że rozwój łyżwiarstwa szybkiego uwarunkowany jest posiadaniem odpowiednich torów lodowych G.K.K.F. i T. zatwierdził już budowę sztucznego toru łyżwiarskiego w stolicy. Przewiduje się budowę toru na stadionie Legii. Pewnym więc już jest, że łyżwiarze otrzymają wreszcie warsztat pracy.

Nad przedstawionym planem szkolenia dyskutowano szeroko. Poszczególne jego pozycje wymagają jeszcze licznych konsultacji. Jedno jest pewne, że Związek Łyżwiarski w olimpijskich przygotowaniach do Innsbrucku opiekować się będzie szerzej młodzieżą, Kadra rutynowanych zawodników realizować będzie bardziej intensywny program treningu. Założenia planu szkolenia na rok 1960/1961 uznano za prawidłowe z koniecznością roboczego ustalenia kolejnych etapów. Zatwierdzono do kadry olimpijskiej w grupie "A" - Seroczyńską i Pilejczykową, w grupie "B" - Skrzetuską i R.Szmidtową, w grupie "C" - pozostałe zawodniczki i czołówkę zawodników. Komisja Sportowa sugeruje Związkowi Łyżwiarskiemu omówienie całokształtu zagadnień związanych z rozwojem łyżwiarstwa z wszystkimi zainteresowanymi instytucjami i organizacjami.

Hokej na trawie wprowadza zmiany w przygotowaniach olimpijskich

Ostatnie posiedzenie w miesiącu marcu, Komisja Sportowa poświęciła przedyskutowaniu zmian wprowadzonych przez PZHT w planie przygotowań do Igrzysk. Zmiany te dotyczą wprowadzenia w miejsce rozgrywek ligowych zawodów o puchar Związku w okresie od 9.IV. do końca maja. W rozgrywkach tych drużyna reprezentacyjna będzie miała za partnerów 10 drużyn klubowych. Ta forma spotkań pozwoli w/g opinii trenera Paszkowskiego na wypróbowanie poszczególnych zawodników, zespół reprezentacyjny będzie miał

okazję zgrania się, polepszenia taktyki, natomiast kluby wobec "oddania" najlepszych do kadry, starać się będą sięgać po młodych zawodników. Ważne jest i to, że drużyny klubowe będą chciały uzyskiwać w spotkaniach z kadrą możliwie najkorzystniejszy wynik. Zorganizowanie wspomnianych rozgrywek w miejsce ligowych spotkań, pozwoli na zmianę systemu rozgrywek ligowych na jesień-wiosna, w miejsce istniejących lig - wiosna - jesień. Wśród wielu uzasadnień zmiany tego systemu było i to, że w rozgrywkach wiosna-jesień zespoły akademickie nie mogły często w nich uczestniczyć wobec przerwy w studiach w miesiącach letnich. Na posiedzeniu Komisji dyskutowano szeroko nad tymi zmianami. Na krótki okres czasu eksperyment może być korzystny dla drużyn klubowych, zaś szczególnie dla zmontowania reprezentacyjnej drużyny. Utrzymywanie takiego systemu, skupianie najlepszych zawodników w jednej drużynie, prowadzi w końcu do zahamowania rozwoju danej dyscypliny sportu. Mieliśmy tego przykłady w kraju np. z hokejem na lodzie, w Bułgarii w piłce nożnej itp. Członkowie Komisji mieli również i inne zastrzeżenia. Idzie o pewne ograniczenie ilości spotkań. Kadra miała by rozegrać aż 22 mecze w okresie 2 miesięcy. Korzystniejsze byłoby np. zorganizowanie 1-2 turniejów z udziałem np. reprez. Śląska, Poznania i Gniezna. Nie można na kilka miesięcy przed I.O. zbytnio eksploatować zawodników. Sprawy te były przedmiotem rozważań Walnego Zjazdu Hokeja na trawie, odbytego w końcu marca w Poznaniu. Wnioski omawiane wyżej zostały przyjęte z zastosowaniem pewnego ograniczenia ilości spotkań w m-cu kwietniu i maju. Warto jeszcze podać, że reprezentacyjna drużyna wyjeżdża w maju na tournèe do Anglii i po krótkim pobycie w kraju spotyka się dwukrotnie z hokeistami Belgii. Komisja Sportowa PKOL pozostawiła rozstrzygnięcie powyższych spraw Związkowi Sportowemu, odpowiedzialnemu przecież bezpośrednio za właściwe przygotowanie reprezentacji do olimpijskiego turnieju.

x x x

W minionym kwartale, Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego wystosował listy do rektorów wyższych uczelni, do dyrektorów i kierowników zakładów pracy w których zatrudnieni są członkowie kadry olimpijskiej. W listach tych Prezes PKOL prosił o otoczenie olimpijczyków opieką, umożliwienie im uczestniczenia we wszystkich treningach i zawodach objętych planem przygotowań olimpijskich. Obecnie napływają listy na adres Tow. Reczka w których rektorzy, dyrektorzy zakładów pracy zapewniają, że

udzielą wszelkiej koniecznej pomocy zawodnikom kadry olimpijskiej. Przytaczamy niżej wyjątek jednego z listów - /od Dyrektora ZPM H.Cegielskiego w Poznaniu/ "... donoszę, że ze swej strony dołożymy wszelkich starań, by umożliwić trzem naszym pracownikom regularne uczęszczanie na treningi. Jednocześnie oczekujemy zarówno od Was jako Kierownictwa jak i poszczególnych zawodników, że reprezentacja Polski na tegorocznych Igrzyskach odniesie sukcesy godne naszych barw narodowych..."

HJ.

O minionym sezonie l.a. w świetle statystyki

Zamieszczamy w biuletynie zestawienie - "Polacy na listach najlepszych na świecie i w Europie w roku 1959". Lekka atletyka, jako sport wymierny, jest przedmiotem różnych analiz, zestawień, porównań i nie wyłączając... stawiania horoskopów. Rzymskie igrzyska wpłynęły w roku ubiegłym na pewnego rodzaju obniżenie intensywności startów dużej ilości czołowych zawodników. Można tu przytoczyć chociażby naszych długodystansowców,nie wypróbowywanych na wszystkich dystansach. Teza ta jednak nie może być generalizowaną. Wyczynowy sport ma to do siebie, że nie uznaje planowanych wypoczynków w gonitwie po wysokie pozycje wśród najlepszych. Rok przedolimpijski lekkoatleci nasi przepracowali sumiennie. Trzeba tu przypomnieć bardzo trudne spotkania międzypaństwowe, wymagające znacznej mobilizacji całej czołówki. I tak - po Memoriale Janusza Kusocińskiego zmierzyliśmy się z Rosyjską Federacyjną Republiką wygrywając z drużyną męską 108:104, ponosząc zdecydowaną porażkę z zespołem kobiet 44:84. Lipcowy mecz z Jugosławią nie miał takiego ciężaru gatunkowego. Wynik 124-88. W sierpniu przyszło stoczyć pojedynek na White City - wygrany różnicą siedmiu punktów /106-99/, kobiety 54-52 - również zasłużona wygrana. Z lekkoatletami Niemieckiej Republiki Demokratycznej spotkały się nasze drużyny we wrześniu. Wynik meczu u mężczyzn wyniósł 112:99, a u kobiet przegrana 94 - 111 punktów. /Startowały po trzy zawodniczki w każdej konkurencji/. Mecz z NRF przeprowadzony na stadionie w Kolonii przyniósł nam porażkę 101:111 punktów. Wspomniane spotkania międzypaństwowe oraz liczne starty w mityngach zagranicznych, zawody krajowe przy udziale rosnącej utalentowanej młodzieży były okazją uzyskiwania rekordowych osiągnięć. W Rzymie ważniejszy jest w zrozumieniu osiągnięć uzyskiwanie najwyższych indywidualnych miejsc. W Igrzyskach nie prowadzi się punktacji drużynowej. Czynią to tylko nieoficjalnie dziennikarze, statysty-

cy, kibice... W naszych rozważaniach nie będziemy podawać żadnych przewidywań. Nie mniej jednak prorokowanie jest przyjemną zabawą między innymi i dlatego, że do niczego nie zobowiązuje. Cyfry podane niżej mogą być dla zainteresowanych takim właśnie materiałem dla prognostyk, ale są przede wszystkim analizą poziomu polskich zawodników w roku przedolimpijskim na świecie i w Europie. Przed przystąpieniem do rozważań nad zamieszczonym materiałem trzeba wspomnieć o warunkach regulaminu mówiącego o uczestnictwie w zawodach olimpijskich. Wydany oficjalny regulamin mówi: "Z wyjątkiem maratonu, chodu na 20 i 50 km, każde państwo ma prawo zgłosić bez względu na minimum kwalifikujące po jednym zawodniku w każdej konkurencji. Drugi i trzeci zawodnik może być zgłoszony przez dany kraj o ile uzyska określone minimum kwalifikacyjne. Jeżeli zgłasza się drugiego lub trzeciego zawodnika, pierwszego obowiązuje uzyskanie minimum kwalifikacyjnego". Minimum kwalifikacyjne do zgłoszeń na Igrzyska opublikowaliśmy w nr 8 Biuletynu Informacyjnego PKOL w roku 1959. Normy wspomniane wyżej muszą być uzyskane między 1 października 1959 roku a 15 sierpnia 1960 roku/ termin ostatecznych zgłoszeń do konkurencji upływa dnia 16 sierpnia 1960. Zgłoszenie wstępne do dnia 30 czerwca 1960 r. Do maratonu, chodów na 20 i 50 km każdy kraj może zgłosić po trzech zawodników. W sztafetach po jednym zespole. Warto jeszcze dodać, że w konkurencjach technicznych /skoki i rzuty/ wprowadzono minimum kwalifikujące do konkurencji - czyli tzw. eliminacje wstępne. Dla pełniejszego rozpoznania przedolimpijskiego odsyłamy więc czytelników do 8 numeru biuletynu, aby przypomnieć sobie normy kwalifikacyjne przeglądem wyników najlepszych naszych zawodników.

POLACY W LISTACH NAJLEPSZYCH ŚWIATA I EUROPY W 1959 ROKU

Mężczyźni

Lp.	Konkurencja	Nazwisko zawodnika	Wynik	Miejsce na świecie	Miejsce w Europie	Miejsce na świecie x/	Uwagi
1.	100 m	Foik	10,3	5-17	2-10	5-16	
2.	200 m	Foik	20,9	11-19	5- 7	10-12	
3.	200 m	Karcz	20,9	11-19	5- 7	10-12	
4.	200 m	Kowalski	21,0	20-27	8-13	13-18	
5.	400 m	Swatowski	46,9	-	5		
6.	400 m	Kowalski	47,0	-	6- 7		
7.	800 m	Lewandowski	1.46,5	2	2	2	

Lp.	Konkurencja	Nazwisko zawodnika	Wynik	Miejsce na świecie	Miejsce w Europie	Miejsce na świecie x/	Uwagi
8.		Kazimierski	1.48,4	16-17	13-14	16-17	
9.		Jakubowski	1.48,9	28-29	21-23	25	
10.		Makomaski	1.49,0	30	24	25	
11.	1500 m	Lewandowski	3.41,0	5	5	5	
12.		Jochman	3.43,2	14	14	14	
13.		Orywał	3.44,6	25	24	21	
14.	1 mila x/	Lewandowski	4.00,6	5	4	5	
15.		Orywał	4.02,3	10	7	10	
16.	3 km x/	Zimny	7.58,4	2	2		
17.		Ożóg	8.07,0	17	17		
18.	5 km	Zimny	13.44,4	2	2	2	
19.		Ożóg	13.59,2	16	16	16	
20.		Jochman	14.01,8	20	20	18	
21.	10 km	Zimny	29.28,6	13	13	11	
22.		Krzyszkowiak	29.29,4	16	16	13	
23.		Ożóg	29.36,6	22	22	16	
24.	3 km z prze-	Krzyszkowiak	8.46,4	12	12	9	
25.	szkodami	Żbikowski	8.51,8	26	26	18	
26.	wzwyż	Mroczyński	2,02	-	34		
27.	w dal	Kropidłowski	7,82	5-6	2-3	5-6	
28.		Grabowski	7,80	7	4	7	
29.		Frańczak	7,62	25	13	16	
30.		Marucha	7,61	27	15	16	
31.	tyczka	Ważny	4,45	-	11		
32.		Gronowski	4,40		20		
33.	trójskok	Malcherczyk	16,44	4	4	4	
34.		Schmidt	16,22	6	6	5	
35.	kula	Sosgórnik	17,46	20	11	13	
36.		Kwiatkowski	17,36	24	12	14	
37.	dysk	Piątkowski	59,91	1	1	1	
38.		Begier	53,96	31	20	16	
39.	oszczep	Sidło	85,61	2	1	2	
40.		Nikiciuk	79,12	15	12	15	
41.		Radziwonowicz	77,65	21	18	21	
42.	młot	Rut	65,61	5	4	5	x w pro-
43.		Ciepły	64,48	9	8	9	gramie Igrzysk
44.	4x100 m	Reprezentacja	40,0	3-4	2-3	2-3	nie figu-
45.	4x400 m	"	3.10,3	8	6	6	rują

Poziom lekkiej atletyki wzrósł w ostatnich latach bardzo znacznie. Czołówka światowa w większości konkurencji jest bardzo wyrównana. Konkurencja na Foro Italico będzie z pewnością nie spotykaną dotąd. Jak w tej sytuacji wyglądają nasi zawodnicy. Rekordowy wynik Foika i Kareza na 200 m dał im miejsce wśród najlepszej szóstki sprinterów. Swatowski i Kowalski byli czasem cenionymi przeciwnikami dla najlepszych. Kowalski wygrał w Rzymie z liczną stawką dobrych czterystometrowców. Stefan Lewandowski na 800 metrów awansował wynikiem 1.46.5 na drugą pozycję. Nasz najlepszy miler czuje się przecież lepiej na 1500 m - jego wynik 3.41,0 to wartościowy rezultat w przedolimpijskich obrachunkach. Makomaski nie błysnął formą, ale pamiętając jego pojedynek z Courtneyem, można liczyć na awans do czołówki w tym sezonie. Orywał mając pewne zdrowotne dolegliwości potraktował sezon ulgowo. Zimny, jak jedyny z długodystansowców reprezentował polską klasę biegaczy w gronie czołówki. Stan zdrowia i przebieg treningów wskazuje na budowanie formy w sposób przemyślany. Lekkoatleci mają już przecież wypróbowany system szkolenia i tu trzeba być chyba spokojnym o biegi długie. W skoku wzwyż nie reprezentujemy olimpijskiego poziomu. W skoku w dal natomiast dwóch zawodników znalazło się w czołówce. Dodać trzeba, że i Frańczak i Marucha nie odbiegają zbytnio poziomem od Kropidłowskiego i Grabowskiego. W tyczce nie zrobiliśmy postępu przy znacznym wzroście poziomu tej konkurencji w Europie, Sztandarową konkurencją był w roku ubiegłym trójskok. Czwarte i szóste miejsce na świecie jest wartością bardzo cenną. W pchnięciu kulą obaj nasi najlepsi miotacze nie awansowali do najwyższej klasy, ale przy braniu pod uwagę po trzech zawodników z każdego kraju, znajdują się na miejscach około dwunastego. Piątkowski jest chyba pozycją medalową, jeżeli można użyć takiego określenia. Begier ustępuje mu bardzo wyraźnie. Ma jednak szanse być partnerem naszego rekordzisty świata na Rzymskie Igrzyska. Janusz Sidło - to już i historia polskiego oszczepu i jeszcze przyszłość. Od 1953 roku znajduje się przecież stale na czołowej pozycji oszczepników świata. Nikiciuk bardzo szybko awansował do grona czołówki. Radziwonowicz nie ustępuje mu wiele. W Rzymie w oszczepie startować będzie pewno trzech naszych zawodników. Rut i Ciepły w rzucie młotem to już też ustalone pozycje. Zespoły sztafetowe z roku ubiegłego uplasowały się mówiąc kategoriami olimpijskimi - jedna na pozycji medalowej, druga na miejscu punktowanym. Tyle mówią cyfry z roku 1959 r.

K o b i e t y

Lp.	konkurencja	nazwisko zawodniczki	wynik	miejsce na świecie	miejsce w Europie	miejsce na świecie x/	Uwagi
1.	100 m	Bibro	11,8	-	-	23	
2.	200 m	Jesionowska	24,2	18-23	14-18	14	
3.		Janiszewska	24,2	18-23	14-18	14	
4.	800 m	Nowakowska	2.08,9	18-20	18-20	10	
5.		Żbikowska	2.09,5	25-26	25-26	15	
6.		Łukaszczyk	2.10,8	38	37		
7.	80 m pł.	Chojnacka	11,1	p.30	p.27		
8.		Sosgórnik	11,1	p.30	p.27		
9.	wzwyż	Jóźwiakowska	1,67	14	10	13	
10.	w dal	Bibro	6,18	8	8	8	
11.		Krzesińska	6,12	14	13	12	
12.		Chojnacka	6,10	15	14	13	
13.		Ciastowska	6,06	20	17		
14.		Wieczorek	5,98	34	27		
15.	kula	Klimaj	14,94	18	16	11	
16.		Rusin	14,88	20	18	12	
17.	dysk	Sobocińska	51,40	10	10	8	
18.		Dmowska	48,87	25	23		
19.	oszczep	Figwer	54,13	6	6	4	
20.		Grabowska	52,19	11	11	7	
21.	5-bój	Chojnacka	44,18	16	16	8	
22.	4x100 m	Reprezentacja	45,7/ 46,0/x/	3	2		

x/ przy braniu pod uwagę po trzech zawodników z każdego kraju. 46,0 wynik uzyskany na dystansie 4 x 110 yardów w czasie meczu z Wielką Brytanią. Wynik 45.7 odliczono 0,3 sekundy - dla dystansu 4 x 100 m.

Uwaga - program I.O. nie przewiduje pięcioboju kobiet.

W lekkiej atletyce kobiet nie mamy indywidualności na miarę światową w takiej procentowo liczbie jak u mężczyzn. Nie oznacza to jednak przekreślania szans olimpijskich. W biegach krótkich nie mamy ambicji finałowych, ale wszystko jest możliwe. Nowakowska i Żbikowska w ubiegłym

sezonie stały się bardziej cenionymi średniaczkami w Europie. Lokaty 10 i 15 nie świadczą jeszcze o dobrej perspcktywie olimpijskiej. Często zresztą wynik w tabeli jest podstawą rozważania teoretycznego. Bywa i tak, że zawodnik osięga bardzo dobry rezultat, a następnie przegrywa z teoretycznie słabszymi od siebie. To też jest cechą sportu. Biegi przez płotki - konkurencja słaba w stosunku do poziomu światowego. Skok w dal, przy światowym rekordzie z Budapesztu i Melbourne Eli Krzesińskiej jest chyba konkurencją koronną naszych zawodniczek. Rekordzistka świata nie przygotowała się na szczytowy wysiłek w minionym sezonie ze względu na macierzyństwo. Bibrowa w sezonie z kontuzjami zajęła ósmą lokatę wśród najlepszych. Krzesińska,Chojnacka i Ciastowska miały wyniki powyżej sześciu metrów. Kula podobnie jak u mężczyzn na poziomie dwunastego miejsca. W rzucie dyskiem Dmowska nie dorównała w 1959 roku Rykowskiej. Czy jednak tak będzie w roku olimpijskim? Ósma lokata zawodniczki Legii jest zadawalającym osiągnięciem. Naturalnie nie w porównaniu z rezultatem Piątkowskiego. W rzucie oszczepem Figwerówna stale się rozwija. Szczególnie wobec rywalizacji z Marią Grabowską. Obie mają teoretyczne szanse osiągnąć finał konkurencji na rzymskim stadionie. Sztafeta 4x100 metrów uzyskała trzeci czas na świecie. Byłoby jednak dużą radosną niespodzianką,zajęcie trzeciego miejsca w Rzymie.

Na podstawie powyższych zestawień, można by różnie "prorokować". Autorzy niniejszego robią to czasem także. A więc: 5 pozycji medalowych i 7 dalszych miejsc punktowanych. W konkurencjach dla kobiet 1 medal i jedno miejsce punktowane - to w świetle wyników w roku 1959. Nie można oczywiście w ten sposób robić sobie i innym apetytu. Do Olimpiady przygotowują się na całym świecie bardzo starannie. O wiele bardziej intensywnie jak przed rokiem. Przewidywanie zwycięzców, czy medalistów to tylko "proroctwa". O sukcesie decyduje bardzo wiele złożonych, jak i prostych czynników. Bardzo często niezależnych przy tym od samego zawodnika. W sporcie spotyka się tyle niespodzianek, że wszelkie przewidywania tracą czasem nawet sens zabawy. W sporcie nie ma nigdy "pewniaków". Mieliśmy tego bardzo wiele przykładów ostatnio również w Squaw Valley. Ostrzenie apetytów na złote, srebrne czy brązowe medale jest często wystawianiem głodnego kibica "na dudka". Prosimy nie brać powyższych rozważań za chęć studzenia zawczasu przedolimpijskiej gorączki. Gdyby i takiego dopingu nie było, gdyby każdy zawodnik nie miał wytkniętego celu - dążenie do najwyższych osiągnięć - zatracałoby sens sportu. Chodziło nam tylko

o teoretyczne spojrzenie na miniony sezon i wyciągnięcie wniosków przed rzymskimi igrzyskami. Teoretyczne rozważania zakładają jednak wahania w dół i wzwyż. Rzeczywistość na Igrzyskach XVII Letniej Olimpiady może być krańcowo różna od powyższych rozważań.

O.M. i H.S.

Sygnalizujemy zamieszczenie w jednym z następnych biuletynów materiałów statystycznych oceniających faktyczną wartość zawodników, i reprezentacji krajowych, w sezonie 1959 roku. Artykuł zamieszczony wyżej opracowany jest tylko na podstawie list zawodników według uzyskanych najlepszych wyników. Listy te nie uwzględniają faktycznej wartości zawodnika w całym sezonie. Na wartość taką składają się np. zwycięstwa z lepszymi od siebie na tabeli, przeciętne wyniki całego sezonu itp. /Red. B.I./

KOMISJA MŁODZIEŻOWA

Olimpijskie kółka młodzieżowe w dyscyplinach zespołowych

W dniu 30 marca br. odbyło się z inicjatywy Komisji Młodzieżowej PKOL zebranie trenerów-koordynatorów, przewodniczących Komisji Młodzieżowych, przewodniczących Komisji Szkoleniowych lub Rad Trenerów i kierowników wyszkoleniowych Polskich Związków Hokeja na Lodzie, Hokeja na Trawie, Koszykówki, Siatkówki, Piłki Nożnej, Piłki Ręcznej i Piłki Wodnej. Było to pierwsze wspólne zebranie wszystkich dyscyplin sportów zespołowych, mające na celu rozpoczęcie konkretnej wymiany doświadczeń i poczynienia kroków w celu podniesienia poziomu sportów zespołowych do rangi czołowych sportów indywidualnych.

Porządek dzienny pierwszej narady obejmował ocenę akcji pierwszego kółka olimpijskiego, podzielenie się doświadczeniami z tej akcji, wspólne ustalenie formy zdobywania II kółka olimpijskiego, przygotowanie do akcji letniej w poszczególnych Związkach oraz sprawę zorganizowania narady szkoleniowej dla trenerów zdobywców I kółka olimpijskiego w sportach zespołowych.

W akcji I kółka wynikło szereg elementów, które przez poszczególne dyscypliny były w różny sposób interpretowane. Dlatego też dyskusja w konsekwencji doprowadziła do wspólnych wniosków, które przedstawiciele poszczególnych Związków postanowili uwzględnić w swoich regulaminach szczegółowych II kółka. Trzeba tutaj z góry zaznaczyć, że Komisja Młodzieżowa

PKOL nie chciała niczego narzucać, a tylko ułatwić Związkom opracowanie jak najwartościowszych regulaminów na II kółko z uwzględnieniem oczywiście specyfiki organizacyjnej i szkoleniowej poszczególnych Związków. W pierwszym rzędzie mimo pewnej rozpiętości wieku przy I kółku dla poszczególnych Związków wahającej się od rocznika 1939-41, postanowiono w zasadzie utrzymać przyjętą dla pierwszego kółka granicę wieku, zwracając uwagę na fakt, że może zdarzyć się w którymś ze Związków konieczność podwyższenia lub obniżenia granicy wieku na II kółko. Należy jednak brać pod uwagę to, że II-go kółkowicze to jeszcze nie kadra młodzieżowa i że przecież reprezentacja na Olimpiadę w Tokio nie będzie składała się z samych kółkowiczów z akcji 1959 czy 1960 roku. Kółkowicze ci swoją szczytową formę mogą w wielu wypadkach osiągnąć również po Igrzyskach 1964 i tego Komisja Młodzieżowa PKOL nie uznaje za błąd w pracy poszczególnych dyscyplin sportu.

Za jeden z podstawowych warunków przy zdobywaniu II kółka postanowiono uznać badania lekarskie, który to warunek był w regulaminach na I kółko w kilku dyscyplinach pominięty. Posiadanie karty aktualnego badania lekarskiego przez uczestników próby i kontrola tych kart musi być przestrzegana w akcji drugiego kółka.

Bardzo ważnym elementem, który miał niewątpliwy wpływ na przebieg akcji I kółka była sprawa limitów ilościowych dla poszczególnych Związków Sportowych, które PKOL ustalił na podstawie wielokrotności składu reprezentacji państwowej. Pod tym względem były tutaj duże rozbieżności pomiędzy poszczególnymi dyscyplinami. Wynikły one głównie na tle poziomu organizacyjnego przeprowadzenia akcji i stopnia trudności prób sprawnościowych.

Niektóre Związki przekroczyły limit bardzo znacznie /koszykówka/, inne go nie osiągnęły /siatkówka, piłka ręczna/, a inne jeszcze, które ustaliły przy I kółku limity dla poszczególnych okręgów były zgodne z limitami Komisji Młodzieżowej PKOL /piłka nożna, hokej na trawie/.

O ile przy I kółku o charakterze masowym nie można tego było uznać za jakiś błąd, o tyle przy II kółku postanowiono sprawę limitu określić bardziej zdecydowanie, by można było przeprowadzić selekcję młodzieży na szczeblu okręgowym. Wszystkie Związki postanowiły przyjąć limity ilościowe i oczywiście ustalić je według swojego uznania na okręgi lub centralnie.

Bardzo poważnym elementem, który odegrał podstawową rolę przy zdobywaniu I kółka były normy sprawności. Prawie wszystkie Związki brały pod

uwagę wyniki osiągnięte w próbach, nawiązując do nich w ocenie tym więcej w im szerszym zakresie obejmowały one sprawność i technikę uczestników. I do tej sprawy Związki podeszły w różny sposób przyjmując przy pierwszym kółku albo normy sprawności i techniki razem, albo jedne tylko sprawności, a drugie Związki tylko techniki.

Wszystkie dyscypliny przy akcji II kółka postanowiły opracować normy obejmujące sprawność i technikę przyjmując jednocześnie 3 próby wspólne tj. bieg 60 m, podskok dosiężny i bieg zygzakiem. Oczywiście próby sprawności nie będą jedyną oceną uczestnika dla osiągnięcia II kółka olimpijskiego. Olbrzymią rolę odegra tutaj ocena uczestników przez trenerów, udział w zespole oraz limity rozegranych spotkań.

Udział zawodnika w drużynie jest w pewnym sensie rękojmią, że zawodnik również uprawia regularnie dyscyplinę sportu i w zależności od klasy zespołu jest przygotowany w pewnym stopniu z punktu widzenia taktyki gry. W jakim zespole zawodnik gra, ile gra i z jakimi przeciwnikami się spotyka, decyduje przecież o jego rozwoju. Dlatego też część regulaminu traktująca o udziale w zespole i o limitach rozegranych spotkań będzie przez każdy Związek dokładnie rozpracowana.

Tak by w krótkich słowach wyglądała analiza działalności w akcji kółek olimpijskich w sportach zespołowych. Sądzić należy, że wspólna wymiana doświadczeń pomoże wydatnie w ustaleniu regulaminów na II kółko olimpijskie i pozwoli na wyselekcjonowanie o około 50% węższej niż przy I kółku grupy młodzieży.

Obozy letnie dla "kółkowiczów"

Komisja Młodzieżowa PKOL zorientowała również poszczególne Związki o swoich możliwościach w zakresie pomocy finansowej przy przeprowadzaniu letniej akcji szkolenia młodzieży. Tego punktu porządku dziennego narady nie potraktowano dla podjęcia ostatecznych wniosków, a tylko dla wspólnego zorientowania się Komisji PKOL i poszczególnych Związków w możliwościach współpracy w zakresie przeprowadzenia szkolenia "kółkowiczów" w okresie wakacji letnich.

Doszkolenie młodych kadr

Bardzo ważnym punktem konferencji było podjęcie uchwały o zorganizowaniu wspólnej kursokonferencji trenerskiej dla wszystkich dyscyplin sportów zespołowych. Do wzięcia udziału w konferencji powołani zostaną

nie czołowi trenerzy, którzy są stałymi uczestnikami wszelkiego rodzaju narad, odpraw i zebrań organizowanych przez Związki, a instruktorzy pracujących najwydajniej z "kółkowiczami" i tacy, którzy mimo swych osiągnięć nie mieli dotychczas dostępu do systematycznego doszkalania się. Kursokonferencja objąć ma swym zakresem zagadnienia z ogólnej teorii sportów zespołowych, ze szczególnym uwzględnieniem pracy z młodzieżą dla kursu jako całości oraz zagadnienia sprawności, techniki i taktyki dla poszczególnych dyscyplin sportu, przeprowadzanych w grupach specjalizacyjnych. Konferencja powyższa przeprowadzona będzie głównie na warsztacie pracy trenerskiej, jakim jest sala, boisko, basen. Zajęcia teoretyczne ograniczy się do koniecznego minimum. Program oraz termin kursu zostanie ustalony na wspólnej naradzie przedstawicieli zainteresowanych dyscyplin sportów zespołowych.

x x x

Z pełnej frekwencji na zebraniu oraz z głosów w dyskusji można bez przesady wyciągnąć wniosek, że tego typu spotkanie było ze wszechmiar pożyteczne i w przyszłości należy je kontynuować nie tylko przy rozpatrywaniu spraw młodzieżowych. Wspólna wymiana doświadczeń może tylko korzystnie odbić się na rozwoju każdej z dyscyplin sportów zespołowych, o których krąży w Polsce niesłuszna opinia, że nie odpowiadają naszemu charakterowi. O tym czy odpowiadają, czy też nie, decyduje według nas wartość pracy w tych dyscyplinach, stała jej analiza i stopniowe zrywanie z wieloma niekorzystnymi dla rozwoju sportów zespołowych w Polsce tradycjami.

T.U.

LISTA NR 15 /ostatnia/

Zdobywców pierwszego kółka olimpijskiego na Igrzyska w roku 1964

H o k e j n a l o d z i e

Bydgoszcz

1.	Baumagart Marek	42	MKS Polonia Bydg.	Labens Al.
2.	Borucki Zenon	42	Budowlani Bydg.	Nuszel St.
3.	Cichowacki Edmund	44	Pomorzanin Toruń	Osmański K.
4.	Cichoracki Józef	41	Gryf Toruń	Brzeski R.
5.	Dylewski Roman	44	Pomorzanin Toruń	Osmański K.
6.	Gabara Ryszard	42	Polonia Bydg.	Labens Al.
7.	Gałęzewski Ryszard	43	MKS Polonia Bydg.	"
8.	Jóźwiak Aleksander	41	Pomorzanin Toruń	Osmański K.
9.	Kowalski Andrzej	44	Pomorzanin Toruń	"
10.	Kowalski Ryszard	42	" "	"
11.	Matuszewski Wiktor	43	" "	"

12.	Milewski Ryszard	42	Budowlani Bydg.	Nuszel St.
13.	Murawski Henryk	43	Pomorzanin Toruń	Osmański K.
14.	Pawełczak Henryk	43	Budowlani Bydg.	Nuszel St.
15.	Przyjemski Andrzej	42	Pomorzanin Toruń	Osmański K.
16.	Rowiński Ryszard	43	MKS Polonia Bydg.	Labens Al.
17.	Siemiątkowski Henryk	41	Gryf Toruń	Brzeski R.
18.	Skulski Henryk	41	Pomorzanin Toruń	Osmański K.
19.	Sokulski Henryk	41	Pomorzanin Toruń	"
20.	Stachowiak Wojciech	41	Budowlani Bydg.	Nuszel St.
21.	Wentowski Ryszard	42	Polonia Bydg.	Labens Al.
22.	Weyner Jerzy	42	Budowlani Bydg.	Nuszel St.
23.	Wierzykowski Paweł	41	Polonia Bydg.	Labens Al.
24.	Wawrzyński Bogdan	42	Pomorzanin Toruń	Osmański K.
25.	Zieliński Andrzej	41	"	"

Katowice

1.	Czach Karol	43	Start Katowice	Skarżyński
2.	Charłampowicz Janusz	41	Polonia Bytom	Stępek J.
3.	Flasza Janusz	42	Stal Sosnowiec	Maślak T.
4.	Geppert Karol	42	Polonia Bytom	Stepek J.
5.	Kretek Mikołaj	41	Start Katowice	Pocwa A.
6.	Kubista Adolf	41	Stal Sosnowiec	Maślak T.
7.	Langner Gerard	43	Start Katowice	Pocwa A.
8.	Liduch Helmut	41	Concordia Knurów	Kolasa B.
9.	Suchecki Andrzej	43	Polonia Bytom	Stepek J.

Kraków

1.	Bilik Zbigniew	45	Podhale N.Targ	Csorich St.
2.	Błażewski Jerzy	42	Cracovia	Kopczyński Wł.
3.	Borowicz Czesław	41	Podhale N.Targ	Csorich St.
4.	Bryniarski Franciszek	42	" "	"
5.	Chodoba Mieczysław	43	" "	"
6.	Dąbrowski Franciszek	44	" "	"
7.	Fryźlewicz Stanisław	44	" "	"
8.	Kowalski Wojciech	44	" "	"
9.	Kramarz Kazimierz	41	" "	"
10.	Powalacz Kazimierz	46	" "	"
11.	Rajski Marian	41	" "	"
12.	Rusinowicz Włodzimierz	44	"	"
13.	Sienka Andrzej	44	" "	"
14.	Słowakiewicz Józef	45	" "	"

Końcowe zestawienie zdobywców I kółka olimpijskiego w 1959 r. na igrzyska olimp. w 1964 r.

Lp.	Województwo	Boks	Gimnastyka	Hokej na lodzie	Hokej na trawie	Jeździectwo	Kajaki	Kolarstwo	Koszykówka	Lekka atletyka	Łucznictwo	Łyżwiarstwo szybkie	Łyżwiarstwo figurowe	Narciarstwo	Pływanie, skoki, piłka wodna	Podnoszenie cięż.	Piłka nożna	Piłka ręczna	Piłka siatkowa	Strzelectwo	Szermierka	Wioślarstwo	Zapasy	Żeglarstwo	Razem
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
1.	Białystok	-	9	-	-	-	-	-	126	85	-	-	-	3	-	1	20	-	-	1	-	-	-	-	245
2.	Bydgoszcz	15	3	25	6	-	-	2	88	138	29	4	4	-	5	4	26	-	24	5	7	31	-	6	422
3.	Gdańsk	34	-	-	3	6	4	7	72	145	30	8	-	-	20	-	40	-	-	12	3	5	8	-	397
4.	Katowice	40	227	9	21	2	13	17	56	151	-	-	11	101	18	11	87	12	-	5	27	-	58	2	868
5.	Kielce	5	10	-	-	-	-	-	74	93	30	-	-	2	5	4	38	-	24	18	-	-	-	-	303
6.	Koszalin	-	-	-	-	-	-	8	126	50	-	-	-	-	-	5	10	-	15	14	-	-	-	-	228
7.	Kraków	9	66	27	-	1	14	11	97	117	12	7	2	193	17	1	41	-	13	13	2	-	6	-	648
8.	Lublin	8	2	-	-	-	-	9	95	87	-	-	-	-	-	-	25	-	12	15	-	-	-	-	247
9.	Ł ó d ź	13	22	-	-	3	-	30	74	177	7	2	-	7	7	6	54	-	27	14	18	-	-	-	461
10.	Olsztyn	7	-	-	-	5	-	10	-	58	3	-	-	-	-	-	23	-	-	2	4	-	-	3	115
11.	Opole	13	6	-	-	2	11	18	8	33	-	-	-	-	-	-	50	-	-	1	7	-	2	-	151
12.	Poznań	9	71	8	69	3	40	14	121	251	27	-	-	-	14	-	50	-	19	10	-	28	30	9	774
13.	Rzeszów	10	16	-	-	-	-	7	11	66	9	-	-	27	-	-	-	-	16	4	10	-	3	-	179
14.	Szczecin	-	2	-	-	1	38	20	23	72	3	-	-	-	13	1	35	3	10	24	3	2	-	-	250
15.	Warszawa	10	88	-	2	-	23	56	128	209	20	19	7	4	56	-	39	-	22	27	15	-	16	5	746
16.	Wrocław	8	28	-	-	5	8	31	181	146	8	-	-	34	36	11	50	-	10	7	-	2	60	-	625
17.	Zielona Góra	9	-	-	-	-	-	-	83	65	-	-	-	-	3	-	-	-	-	11	-	-	-	-	171
		190	550	69	101	28	151	240	1363	1937	178	40	24	371	194	44	588	15	192	183	96	68	183	25	6830

Uwaga: W pięcioboju nowoczesnym nie nadano żadnego kółka w akcji 1959 r.

Zest. H.Janowski

Lista trenerów i działaczy wyróżnionych w akcji zdobywania I kółka olimpijskiego

B i a ł y s t o k

1. Borkowski Andrzej - red.P.R., członek Komisji Współpracy
2. Tarasiewicz Lech - dziennikarz Gazety Białostockiej
3. Juszczuk Bazyli - instruktor l.a. - MKS "Żak" Łapy
4. Borodziuk Stanisław - instruktor l.a. - MKS "Juvenia" Białystok
5. Targalski Witold - instruktor koszykówki Lic.Ogóln. - Ełk
6. Walicki Eugeniusz - instruktor koszykówki - MKS Białystok
7. Buczyński Stanisław - działacz Komisji Współpracy

B y d g o s z c z

1. Felski Antoni - trener l.a. - "Olimpia" Grudziądz
2. Kostrzewski Edward - instruktor l.a. - MKS Grudziądz
3. Augsburg Wiesław - trener l.a. - MKS Włocławek
4. Szyperski Władysław - trener wioślarstwa - BTW
5. Wlekliński Włodzimierz - instr.łucznictwa - LPŻ Inowrocław
6. Kucza Edward - trener koszykówki - AZS Toruń
7. Urbaniak Wiesław - instruktor koszykówki - MKS Toruń
8. Kempiński J. - trener p.n. - "Pomorzanin" Toruń
9. Pęski Mieczysław - działacz z Grudziądza
10. Matuszewski Stanisław - działacz K-sji współpracy z PKOL

G d a ń s k

1. Wierzbicki Zbigniew - instruktor jeździectwa - START Sopot
2. Marchlewski Franciszek - trener pływania "Flota" Gdynia
3. Czermak Feliks - instruktor pływania - "Arka" Gdynia
4. Skorupski Adam - instruktor l.a. - MKS Gdańsk
5. Szymański Ryszard - instruktor l.a. - MKS Gdynia
6. Zaremba Jerzy - instruktor l.a. - MKS Wrzeszcz
7. Bełdowicz Eugeniusz - trener łucznictwa
8. Pek Stanisław - trener boksu - GKS Wybrzeże
9. Meller Zbigniew - trener koszykówki - MKS Gdańsk
10. Podkowik Zbigniew - instr.strzelectwa - AZS Gdańsk
11. Nierychło Piotr - trener p.n. - "Lechia" Gdańsk
12. Brzoskowska Anna - działaczka Komisji Współpracy z PKOL

K a t o w i c e

1. Gralka Hubert - trener l.a. - MKS Zabrze
2. Sęk Zenon - trener l.a. - MKS Gliwice
3. Tuszyński Jerzy - trener l.a. - MKS Katowice
4. Klimontowicz Walerian - trener koszykówki - MKS Katowice
5. Dubisz Jan - trener boksu - "Carbo" Bobrek
6. Walnik Wacław - instr. szermierki - MKS Katowice
7. Langer Ernest - instr. pływania - "Górnik" Katowice
8. Gołaś Antoni - trener zapasów - "MOJ" Katowice
9. Maruszewski Stanisław - instr.zapasów - KS "Górnik" Dąbr.Górnicza
10. Gasur Emil - trener narciarstwa - LZS Złoty Groń Istebna
11. Bańczyk Mikołaj - trener narciarstwa - MKS "Wisła"
12. Dziwisz Augustyn - trener piłki nożnej
13. Skorupa - trener piłki nożnej

14. Mankiewicz J. - trener piłki ręcznej - "Pogoń" Zabrze
15. Banduch Gabriela - instruktor gimnastyki - MKS Pałac Młodzieży
16. Wiśniewski Stanisław - trener gimnastyki - "Zgoda" Świętochłowice
17. Paprotny Konstanty - trener gimnastyki - "Jedność" Michałkowice
18. Hamerski Jan - instruktor hokeja n/trawie - "Siemianowiczanka"
19. Kocur Bronisław - działacz Komisji Współpracy z PKOL

K i e l c e

1. Piekoś Ryszard - instr. siatkówki - MKS Sandomierz
2. Winiarski Bogdan - trener l.a. "Granat" Skarżysko
3. Kulesza Zdzisław - trener łucznicta - Radom
4. Korwin - Kijuć Jerzy - trener l.a. i koszykówki - MKS Radom
5. Walczyk Kazimierz - instruktor l.a. - Radom
6. Iwański Stanisław - instruktor strzelectwa - "Broń" Radom
7. Pytel Franciszek - instruktor piłki nożnej - "Star" Starachowice
8. Zimny Ludomir - instruktor koszykówki - MKS Starachowice
9. Baranowski Mieczysław - działacz Komisji Współpracy z PKOL

K o s z a l i n

1. Woltman Bernard - trener l.a. - MKS Szczecinek
2. Jankowski Teodor - instruktor l.a. - MKS Słupsk
3. Gwiżdż Tadeusz - instruktor siatkówki - MKS "Palestra" Słupsk
4. Brudarek - instruktor koszykówki - MKS Szczecinek
5. Kaczmarek J. - instruktor koszykówki - MKS "Piast" Złotów
6. Junikiewicz Stanisław - instruktor koszykówki - SKS "Znicz" Białogard
7. Fołda Edmund - działacz Komisji Współpracy z PKOL

K r a k ó w

1. Woźniak Edward - instruktor gimnastyki - "Wisła"
2. Broczkowski Jan - instruktor pływania - AZS Kraków
3. Rakoczy Helena - trener gimnastyki - "Wawel"
4. Mikułowski Jan - trener koszykówki - "Wisła"
5. Buhl Zygmunt - trener l.a. - "Wisła"
6. Kowalski Stefan - trener l.a. - MKS Grzegórzki
7. Sienka Józef - trener narciarstwa - "Podhale" Nowy Targ
8. Gąsienica-Łuszczek St.- trener narciarstwa - "Gwardia" Zakopane
9. Sitarz Jan - trener narciarstwa - "Kolejarz" Zakopane
10. Fronek Tadeusz - trener narciarstwa - "Start" Zakopane
11. Tobik Marian - trener piłki nożnej - "Cracovia"
12. Chrobok Józef - trener narciarstwa - "Start" Zakopane
13. Marcela Stanisław - działacz gimnastyki
14. Dąbrowski Zdzisław - działacz koszykówki

L u b l i n

1. Świech Dariusz - instruktor l.a. - MKS Hrubieszów
2. Friedrich Ryszard - naucz.w.f. /l.a./ - MKS Zamość
3. Żydek Zdzisław - instruktor koszykówki - MKS "Lublinianka"
4. Strycharzewski Aleks. - instruktor koszykówki - "Start" Lublin
5. Drozdakiewicz Ryszard - trener piłki nożnej - "Lublinianka"
6. Niewiadomski Mieczysł.- działacz Komisji Współpracy z PKOL
7. Pawłowski Jerzy - działacz " " "

Ł ó d ź

1. Kulesza Andrzej - trener koszykówki - LKS
2. Kwiatkowski Władysław - trener l.a. - "Włókniarz" Łódź
3. Pegza Wacław - trener-koordynator - piłki nożnej
4. Szymański Marian - trener l.a. - MKS Radomsko
5. Jaworski Edmund - trener l.a. - MKS "VIS" Skierniewice
6. Król Andrzej - trener l.a. - MKS Łęczyca
7. Frąckiewicz Klemens - instruktor siatkówki - "Lechia" Tomaszów
8. Czyż Henryk - instruktor kolarstwa - LKS
9. Szuba Józef - instruktor gimnastyki - MKS - MDK Łódź
10. Muszyński Włodzimierz - instruktor boksu - "Bzura" Ozorków
11. Niecieoki Jarosław - dziennikarz
12. Lis Zbigniew - działacz Komisji Współpracy z PKOL

O l s z t y n

1. Klemens Zdzisław - trener l.a. - MKS "Juvenia" Olsztyn
2. Kornalewski Wilhelm - trener l.a. - LZS Działdowo
3. Korszuń Jan - trener piłki nożnej - "Victoria" Bartoszyce
4. Wolf Ginter - instr. kolarstwa - LZS Kormoran

O p o l e

1. Wojciechowski Czesław - trener szermierki - MDK Opole
2. Kalus Reinhold - trener piłki nożnej - "Unia" Racibórz
3. Wichrowski Wacław - nauczyciel w.f. /l.a./ - KKS Kluczbork
4. Maliszewski Henryk - instruktor kajakarstwa - "Olimpia" Głuchołazy
5. Lepich Werner - instr. kolarstwa - "Start" Kłodnica
6. Żuchowski Stanisław - trener boksu - "Pionier" Strzelce
7. Pawłowski Juliusz - działacz Komisji Współpracy z PKOL

P o z n a ń

1. Kaczmarowski Franciszek - trener l.a. - "Energetyk"
2. Olejniczak Józef - trener hokeja n/trawie - MKS Gniezno
3. Paszyn Kazimierz - instr.w.f. /l.a./ - MKS Kalisz
4. Kowalska Zofia - instr.gimnastyki - MKS "Lech" Poznań
5. Noszczyński Zbigniew - trener l.a. - MKS Poznań
6. Nawrocki Zdzisław - instruktor l.a. - MKS Chodzież
7. Konieczny Czesław - działacz Komisji Współpracy z PKOL
8. Kopeć Jan - trener l.a. - MKS Poznań
9. Jakubowicz Stanisław - trener zapasów-"Kolejarz" Poznań
10. Krenz Jan - trener wioślarstwa - AZS Poznań
11. Rumiej Tadeusz - trener kajakarstwa - "Warta"
12. Krystowiak Feliks - trener piłki nożnej - "Olimpia"
13. Nogaj Stanisław - trener gimnastyki - "Ogniwo" Poznań
14. Haglauer Wiktor - trener koszykówki - "Lech" Poznań
15. Knasiecki Bolesław - trener żeglarstwa - LKS Kiekrz
16. Gałka Bolesław - instr.koszykówki - "Olimpia"

R z e s z ó w

1. Lisowski Jerzy - trener l.a. - "Sanoczanka"
2. Habrat Zygmunt - trener l.a. - MKS Krosno
3. Żelazko Janina - instruktor gimnastyki - MKS Rzeszów
4. Baran Jan - instruktor narciarstwa - MKS Krosno
5. Czaruch Jerzy - instruktor koszykówki - "Resovia"
6. Krzan Mieczysław - działacz Komisji Współpracy z PKOL

Szczecin

1. Czarniawski Wiktor - instr. l.a. - MKS Myślibórz
2. Potrzebowski Edmund - trener l.a. - AZS Szczecin
3. Bury Edmund - trener l.a. - "Czarni"
4. Buba Marian - instruktor kajaków "Czarni"
5. Knausz Michał - trener pływania - "Neptun" Szczecin
6. Ryziewicz Zbigniew - trener piłki nożnej "Pogoń"
7. Nowak Czesław - instr.strzelectwa - LPŻ Szczecin
8. Borkowski Stefan - działacz Komisji Współpracy z PKOL

Warszawa

1. Hikert Stanisław - instruktor koszykówki - MKS "Żak" Ciechanów
2. Olesiewicz Zygmunt - trener koszykówki - AZS Szczecin
3. Głowacki Józef - trener gimnastyki - "Varsovia" - Starówka"
4. Głowacki Stanisław - trener gimnastyki - "Legia"
5. Siemiński Roman - trener kolarstwa - "Legia"
6. Żbikowski Feliks - trener łucznictwa - "Syrena" Warszawa
7. Sosnowski Zdzisław - trener piłki nożnej - koordynator WOZPN
8. Kozera Wojciech - instruktor kajakarstwa - MKS SWOS
9. Molenda Jan - trener pływania - MKS Pałac Kultury
10. Starościński Jan - trener l.a. - "Lotnik"
11. Szewczyk Anatoliusz - trener strzelectwa - MKS Agrykola
12. Wszoła Roman - trener l.a. - MKS Warszawa
13. Dobrzańska Irena - trener l.a. - "Syrena" Warszawa
14. Niemczewski Edmund - trener l.a. - MKS "Jutrzenka" Płock
15. Komendarek Józef - instruktor zapas. - LZS Ołtarzew
16. Banaszek Zygmunt - trener łyżw.szybkiego - "Zryw" Warszawa

Wrocław

1. Szymanek Waldemar - instr.pływania - "Juvenia" Wrocław
2. Tymowicz Stanisław - trener piłki nożnej -
3. Guderski Roman - instr.l.a. - MKL "Parasol"
4. Krysmalski Teodor - trener zapasów - "Stal" Zakrzów
5. Rejniak Feliks - trener zapasów - "Lotnik" Wrocław
6. Walendzik Eugeniusz - trener l.a. MKL Strzelin
7. Kucharczyk Jerzy - instruktor koszykówki - MKS Dzierżoniów
8. Kosiński J. - instruktor koszykówki - MDK Jelenia Góra
9. Mrozowski Józef - działacz narciarstwa
10. Janicki Bronisław - instr.kolarstwa LZS - Mokrzeszów
11. Wybieralski Andrzej - trener gimnastyki - "Śląsk"
12. Rutkowski Stanisław - instr. /l.a./ - "Śląsk"
13. Nowak Lech - trener podn.ciężarów - "Gwardia"
14. Lisowski Czesław - działacz Komisji Współpracy z PKOL

Zielona Góra

1. Marczewski Kazimierz - instruktor koszykówki - "Wschowa"
2. Majewski Zbigniew - instruktor l.a. - MKS Zielona Góra
3. Szulc Leon - instruktor strzelectwa - LPŻ
4. Siwak Józef - działacz l.a.
5. Sroka Zenon - działacz koszykówki

Wymienieni trenerzy, działacze, instruktorzy i nauczyciele w.f. na wniosek Komisji Współpracy z PKOL i w konsultacji ze Związkami Sportowymi wyróżnieni zostali przez PKOL albumem Jana Parandowskiego "Olimpijczycy".

x x x

Komisja Młodzieżowa PKOL wszystkim wymienionym serdecznie gratuluje, składając wyróżnionym i wszystkim pozostałym wychowawcom młodzieży serdeczne podziękowanie za aktywną działalność w akcji zdobywania pierwszego kółka olimpijskiego.

"FUNDUSZ OLIMPIJSKI"

Powstanie polsko-amerykańskiego komitetu funduszu olimpijskiego w stanie Michigan, U.S.A.

W dniu 26 marca br. nadszedł do Komitetu Funduszu list zaopatrzony pieczęcią "POL-AMER.OLYMPIC FUND. COMMITTEE OF MICHIGAN". Sekretarz Komitetu p. Tom. M. Ubik donosi w nim: "muszę Wam zakomunikować, że po długim oczekiwaniu ... Stan Michigan wydał nam Czarter jako korporacji dobroczynnej, bezdochodowej /jedyna tego rodzaju w USA/ i jako taka, podlegamy wszelkim prawom Stanowym i Federalnym. Raz na rok audytorzy federalni będą baczyć, abyśmy nie zatrzymali żadnych pieniędzy w kasie prócz wydatków biurowych i prowadzili nasz komitet według wytycznych Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W zamian za to możemy teraz publicznie prowadzić zbieranie funduszy i sprzedaż znaczków oraz sprowadzać jednostki i zespoły sportowe z Polski ... List nie potrafi opisać wszystkiego oraz radości naszych członków, a przy tym i celebracji radosnej ostatnio".

Wiadomość ta ma dla Komitetu Funduszu w Polsce podwójne znaczenie. Zatwierdzenie Komitetu w Detroit z zasięgiem dla całego stanu Michigan ułatwi w poważnym stopniu zbiórkę na fundusz, wśród drugiego co do wielkości skupiska Polaków na terenie USA. Ponadto precedens ten może przyczynić się do zalegalizowania we władzach stanowych analogicznych Komitetów, które zostały powołane do życia w Sacramento, Nowym Jorku i Los Angeles. Z tym i dla PKOL radosnym faktem wiąże się również inny aspekt, a mianowicie pewnej stałości, która powinna gwarantować ciągłą współpracę na polu sportowym i zbiórki na Fundusz Olimpijski.

Życzyć należy świeżo powstałemu Komitetowi sukcesów w pracy, jak również wyrazić przekonanie, że oparcie współpracy z innymi ośrodkami polonijnymi na takich zasadach leży w intencjach PKOL. /jang/

Polska Ekipa w Squaw Valley a Fundusz Olimpijski

Należy wspomnieć na początku, że część wydatków dewizowych, ekipy olimpijskiej, wykraczających poza utrzymanie, które opłacali organizatorzy, została pokryta z Funduszu Olimpijskiego. Był to pierwszy wydatek dokonany zgodnie z przeznaczeniem środków zgromadzonych na koncie Funduszu.

Polska ekipa olimpijska odbyła po zawodach krótkie tournée, odwiedzając ośrodki polonijne. Poza wszystkimi innymi aspektami, miało to duże znaczenie dla propagandy naszej akcji.

Samorzutnie, pod wpływem spotkania z ekipą i na pewno dzięki osiągnięciom naszych sportowców na Igrzyskach, powstał Komitet Funduszu Olimpijskiego w Sacramento, a wiele środowisk emigracyjnych jak np. w Los Angeles, San Francisco czy Nowym Yorku zaofiarowało się czynnie poprzeć naszą akcję. Na ten temat otrzymaliśmy z Polonia Athletic Club w Los Angeles list, w którym skarbnik Klubu p. S. Hryniuk pisze: "Pobyt polskiej ekipy olimpijskiej w Los Angeles był nadzwyczajnym sukcesem z punktu widzenia towarzyskiego i pozostawi niezatarte wrażenia w pamięci i sercach tych Polaków, którzy mieli sposobność osobistego kontaktu z polskimi sportowcami".

Oprócz bezpośrednich spotkań, uczestnicy ekipy wysłali szereg kart pocztowych z pozdrowieniami dla działaczy polonijnych związanych z akcją Funduszu. Pisze o tym w swym liście p. Balcerzak z Calgary: "Wielką i zaszczytną niespodzianką stała się dla nas widokówka z Squaw Valley od naszej Ekipy Olimpijskiej. Za pamięć prosimy wyrazić Im słowa jak najszczerszej podzięki".

Rezultaty zbiórki pieniężnej w trakcie pobytu ekipy nie są duże, trzeba jednak pamiętać, że zbyt mało mieli na to wolnego czasu. Mimo to ocenić należy, że swą postawą sportową i na polu towarzystkich spotkań z Polonią amerykańską ożywili funduszową akcję na terenie Stanów Zjednoczonych. /jang/

Akcja prasowa o Funduszu Olimpijskim

Komitet Funduszu Olimpijskiego konsekwentnie, choć nie zawsze jeszcze szeroko popularyzuje swą akcję za pośrednictwem prasy. Jest to droga dość skuteczna - o czym najlepiej świadczy nadesłany do Komitetu list p. T.Balcerzaka z Calgary w Kanadzie. Pisze on między innymi i "Przyznam się, że inicjatywa kontaktu z Panami wyszła ode mnie pod wpływem artykułu w 7-Dniach, który prenumeruję od dwóch lat. Wysyłając Panom pierwsze 50 dolarów nie radziłem się nikogo". itd.

Poza stałą rubryką w Przeglądzie Sportowym pt. "Sypią się olimpijskie grosze" staramy się wchodzić na łamy naszej prasy sportowej coraz szerzej. Ukazały się dwie obszerne informacje o działalności Funduszu w tygodniku "Sportowiec", felieton w Przeglądzie Sportowym oraz szereg wzmianek w wydawnictwach przeznaczonych do kolportażu za granicą.

Ciekawe byłyby na temat tej formy popularyzacji akcji funduszowej, opinie działaczy sportowych w kraju i za granicą. Sekretariat Komitetu oczekiwać będzie na Wasze wypowiedzi. /jang/

ZDOBYWCY DRUGIEGO KÓŁKA OLIMPIJSKIEGO

LISTA NR 2

G i m n a s t y k a

Warszawa

Klasa II

1.	Ciszewski Krzysztof	1943	Legia	- /Sikorski/x/	- 53,00 pkt
2.	Chydziński Andrzej	1942	Orzeł W-wa	- /Dębicki St./	- 52,45 "
3.	Gliński	1942	Gwardia	- /Pączka Jerzy/	- 53,05 "
4.	Runowska Anna	1945	Polonia	- /Bucholc Liliana/	- 53,05 "
5.	Różańska Ewa	1945	Polonia	- /Bucholc Liliana/	- 52,60 "

Klasa III

1.	Bukowska Maria	1948	Legia	- /Lipińska J./	- 53,70 "
2.	Chojnacka Grażyna	1946	Legia	- /Lipińska J./	- 51,60 "
3.	Dąbrowska Hanna	1944	MKS Grodzisk	- /Morzycka A./	- 52,85 "
4.	Dera Hanna	1947	Polonia	- /Bucholc Liliana/	- 51,80 "
5.	Dopadko Danuta	1946	Pałac Młodzieży	- /Winnicka K./	- 54,80 "
6.	Jaroszek Iza	1944	Polonia	- /Bucholc Liliana/	- 52,40 "
7.	Kiełbowska Krystyna	1945	Legia	- /Głowacki St./	- 53,55 "
8.	Komorek Barbara	1944	MKS Żoliborz	- /Kaczmarczyk W./	- 53,05 "
9.	Kondrach Ala	1947	Polonia	- /Bucholc L./	- 54,95 "
10.	Krzyżewska Barbara	1946	Pałac Młodzieży	- /Winnicka K./	- 52,35 "
11.	Kwiatkowska Elżbieta	1946	Pałac Młodzieży	- /Winnicka K./	- 55,05 "
12.	Lipińska Hanna	1944	Polonia	- /Bucholc L./	- 51,45 "
13.	Łasica Maria	1944	MKS Grodzisk	- /Morzycka A./	- 51,30 "
14.	Ławnikowicz Irena	1946	Legia	- /Głowacki St./	- 53,90 "
15.	Madejewska Barbara	1948	Legia	- /Lipińska J./	- 56,20 "
16.	Majewska Hanna	1944	Orzeł W-wa	- /Dębicka B./	- 55,10 "
17.	Majewska Wanda	1945	Orzeł W-wa	- /Dębicka B./	- 55,65 "
18.	Noceń Ela	1947	Polonia	- /Bucholc L./	- 53,80 "
19.	Owczarska Bożena	1944	Pałac Młodzieży	- /Winnicka K./	- 52,45 "
20.	Pol Ewa	1946	Legia	- /Lipińska J./	- 54,60 "
21.	Spalińska Anna	1946	Legia	- /Lipińska J./	- 55,60 "
22.	Stachelska Zofia	1946	Legia	- /Lipińska J./	- 54,45 "
23.	Sternicka Ludmiła	1945	Pałac Młodzieży	- /Winnicka K./	- 52,75 "
24.	Stoltman Jolanta	1946	Legia	- /Głowacki St./	- 55,15 "

x/ w nawiasach podajemy nazwisko trenera - instruktora, opiekującego się zdobywcą drugiego kółka.

25.	Stryjkowska Anna	1947	Legia	- /Głowacki St./	- 53,20	pkt
26.	Szczyrek Grażyna	1945	Pałac Młodzieży	- /Winnicka K./	- 56,00	"
27.	Wawrzyn Halina	1944	MKS Grodzisk	- /Morzycka A./	- 52,95	"
28.	Kosidło Włodzimierz	1944	Sparta W-wa	- /Paradowski K./	- 51,10	"

Wrocław

Klasa II

1.	Hanusiak Barbara	1944	Śląsk	-	- 53,85	pkt
2.	Kokot Anna	1944	Śląsk	-	- 49,10	"
3.	Korczyńska Bożena	1944	Śląsk	-	- 52,50	"
4.	Ratajczyk Barbara	1943	Śląsk	-	- 55,40	"
5.	Styrczewska Jadwiga	1943	Śląsk	-	- 54,80	"

Klasa III

1.	Berger Jula	1945	Śląsk	-	- 54,20	pkt
2.	Czerepska Nina	1944	Śląsk	-	- 53,50	"
3.	Częścik Anna	1947	Śląsk	-	- 55,20	"
4.	Terlecka Zofia	1947	Śląsk	-	- 53,10	"
5.	Kamecka Stefania	1944	Śląsk	-	- 53,90	"
6.	Kloc Maria	1944	Śląsk	-	- 53,40	"
7.	Korczyńska Małgorzata	1946	Śląsk	-	- 53,60	"
8.	Kowańska Barbara	1945	Śląsk	-	- 55,20	"
9.	Lubelska Mirosława	1947	Śląsk	-	- 54,70	"
10.	Polcik Elżbieta	1945	Śląsk	-	- 54,60	"
11.	Wojtacka Irena	1945	Śląsk	-	- 53,20	"
12.	Wróblewska Halina	1947	Śląsk	-	- 51,50	"

Trenerem wym. zdob. drugiego kółka jest Andrzej Wybieralski

N a r c i a r s t w o

Wrocław

1.	Cierlik Jerzy	1943	Szrenica Szkl.Por.	- /Lechowicz J./	I m slal.gig. M.Okr. x/
2.	Gajewska Izabela	1943	MKS Chojnik	/ - /	III m 5 km - M.Okr.
3.	Kuryło Andrzej	1943	MKS Chojnik	- /Gozdowski J./	I m 6 km - M.Okr.
4.	Jakubazek Jan	1941	Śnieżka Karpacz	- /Paszkiewicz Wł./	XII m 12 km M.P.
5.	Janisławski Ludwik	1943	Śnieżka Karpacz	- /Paszkiewicz Wł./	II m 6 km - M.Okr.
6.	Jóźwiak Edward	1943	Stal Cieplice	- /Rażniewski St./	I m slal.spec. - M.Okr.
7.	Koźbiał Andrzej	1943	MKS Chojnik	- /Januszewski J./	V m slal.spec.- M.P.
8.	Lipczyński Włodzimierz	1943	MKS Chojnik	- /Januszewski J./	I m zjazd - M.Okr.
9.	Piecha Karolina	1943	MKS Chojnik	- /Gozdawski J./	I m bieg - M.Okr.

x/ M.Okr - Mistrzostwa Okręgu
M.P. - Mistrzostwa Polski

10. Sallman Zygmunt 1942 Stal Cieplice - /Rażniewski St./
I m zjazd - M.Okr.
11. Sawicka Janina 1943 Start Duszniki - /Fros Rudolf/
II m 5 km - M.Okr.
12. Tatarkowski Janusz 1944 Start Duszniki - /Fros Rudolf/
I m skoki - M.Okr.
13. Witke Jerzy 1942 Śnieżka Karpacz - /Paszkiewicz Wł./
I m slal.spec. - M.Okr.
14. Włodyga Jacek 1941 Śnieżka Karpacz - /Paszkiewicz Wł./
VIII m komb.klas. - M.P.
15. Żółtaniecki Waldemar 1941 MKS Chojnik - /Januszewski J./
III m slal.spec. - M.P.

P ł y w a n i e

Kielce

1. Domagała Irena 1947 KSZO - Ostrowiec - 100 m klas. 1.43,7 x/
2. Gomuła Zbigniew 1945 KSZO - Ostrowiec - 100 m grzb.1.16,8
3. Żelazowski Roman 1944 KSZO - Ostrowiec - 100 m delf. 1.29,3
4. Różalski Józef 1945 KSZO - Ostrowiec - 100 m dow. 1.11,0

x/ nazwisk trenerów nie podano

Wrocław

1. Adamczyk Renata 1947 Włókniarz Dzierż.- 200 m dow. 3.10,4 -
Iwanowski W.
2. Ceglarska Anna 1947 Czarni Wrocław - 100 m klas. - 1.42,7 -
-
3. Dip.l Ryszard 1944 Pafawag - 100 m dow. - 1.11,2 -
Kieczka P.
4. Jackowski Witold 1947 Pafawag - 200 m dow. - 2.45,5 -
Kieczka P.
5. Laterhaus Mina 1947 Juvenia Wrocław - 100 m delf. - 1.52,0 -
Bieszczanin W.
6. Regulska Zbigniewa 1945 Włókniarz Dzierż.- 200 m klas. - 3.38,2 -
Iwanowski W.
7. Słomka Kazimiera 1947 Czarni Wrocław - 200 m dow. - 3.26,3 -
Drogoń L.
8. Studzińska Barbara 1947 Pafawag - 100 m grzb.- 1.43,7 -
Maksymowicz M.

P o d n o s z e n i e c i ę ż a r ó w

Lublin

1. Dawidowicz Sławomir - 1938 Technik Zamość - Skomski - 320 kg - waga p.ciężka

S a n e c z k i

Wrocław

1. Chmiela Lesław - 1945 50-Dna Harcerzy - Paszkiewicz II m kat.jun. x/
2. Chojecka Danuta - 1947 50-Dna Harcerzy - Paszkiewicz III m kat.młodz.
3. Rzepisko Emilia - 1945 50-Dna Harcerzy - Paszkiewicz II m kat.jun.

x/ w Harcerskich Igrzyskach Saneczkowych

III. PRZEGLĄD ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Niedocenianie idei olimpijskiej w NRF

J.S.K. Nr 49

Bardzo serdecznie przyjmowano we wszystkich krajach ekipy olimpijskie wracające ze Squaw Valley. W Berlinie Wschodnim przyjęcie to połączone było nawet z przesadną pompą i normalnie tam stosowanym odznaczeniem zwycięzców.

JSK przyzwyczajone jest do przesady stosowanej na wschodzie w dziedzinie sportu, tym niemniej cieszy się wynikami uzyskanymi przez ogólnoniemiecką ekipę sportową.

W rzeczy samej jednak należy stwierdzić, że w NRF za słabo wykorzystuje się sukcesy olimpijskie, za mało się o nich mówi, i dookoła nich czyni.

Płomień olimpijski, który jasno świeci w sercu każdego człowieka związanego ze sportem, w opinii obcej sportowi jest już tylko płomykiem. Odpowiedniej propagandy dla sportu, mimo całego naszego dlań uznania, w praktyce nie ma. A może jednak jest?
Niemieckie Towarzystwo Olimpijskie /DOG/ na przykład, przeprowadza w roku olimpijskim projekcje filmów olimpijskich, które właściwie naświetlają sens idei olimpijskiej i które przede wszystkim przeznaczone są dla młodzieży. DOG zadowala się miernymi nawet wynikami, ale nie rezygnuje nawet wtedy, kiedy zakazuje się wyświetlanie tych filmów w szkołach, jak np. w Bremen, gdzie pretekstem do tego był ważniejszy rzekomo film krajoznawczy o Brazylii. Fakty takie mają miejsce właśnie obecnie, kiedy młodzież szkolna gorąco dyskutuje o niedawnych sukcesach naszych olimpijczyków w Squaw Valley.

Nadszedł wreszcie czas, by sobie powiedzieć, że sport należy do centralnych zadań szkolnictwa. Tylko w drodze wychowawczej może być obudzona w człowieku właściwa ocena potrzeby takiego ćwiczenia swego ciała, by stworzone mu było wyrównanie jednostronnej jego specjalizacji, wynikającej z wykonywania konkretnego zawodu. Takim środkiem wychowawczym jest także film..."

BO 6/60 xw.

Dlaczego radzieccy biegacze przegrali w Squaw Valley?

J.S.K. nr 53

Słabe wyniki radzieckich biegaczy narciarskich na VIII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Squaw Valley, przez długi jeszcze czas będą stanowić przedmiot dociekań w fachowych kołach narciarstwa. Jak wiadomo, po mistrzostwach świata w Lahti w 1958 r., w których radzieccy biegacze też nie zwyciężali, wprowadzono w życie dwuletni plan treningowy, mający umożliwić Rosjanom ostateczne przełamanie hegemonii Skandynawów. Radzieccy kadrowicze olimpijscy wzorem skandynawskim, przechodzili w okresie letnim "trening" pracując jako drwale, co miało im dać dodatkowe rezerwy kondycyjne. Ponadto przeprowadzono w oparciu o filmy intensywne studia nad skandynawską techniką biegową.

Można niewątpliwie stwierdzić, że ze strony kadry szkolącej, uczyniono wszystko dla zapewnienia pożądanych sukcesów. Klęska w Squaw Valley wskazuje jednak na to, że obrana droga była fałszywa. Radzieccy trenerzy byli bardzo małomówni w Squaw Valley, bo trudno im było wytłumaczyć się i usprawiedliwić.

Wydaje się, że pewną odpowiedź na słabe wyniki Rosjan, znaleźli czołowi zawodnicy skandynawscy twierdząc, że nawet radzieckim mieszczuchom /w sensie mieszkańców miast/ trudno jest wywalczyć sobie miejsce wśród najlepszych biegaczy narciarskich świata. W rzeczy samej prawie wszyscy biegacze narciarscy ZSRR pochodzą z większych miast Związku Radzieckiego. W przeciwieństwie do tego wszyscy biegacze skandynawscy, którzy od lat zdobywają tytuły i medale, pochodzą ze wsi, żyją w odległych miejscowościach, a z cywilizacją wielkiego świata stykają się praktycznie tylko z okazji wielkich międzynarodowych zawodów.

Ale, abstrahując od tego czy fińscy, szwedzcy lub radzieccy biegacze są sportowcami zawodowymi, czy "amatorami - państwowymi" i dlatego korzystają z podobnych warunków, rzeczą nader interesującą jest także zapoznanie się z wypowiedzią /i jej istotą/, wyrażoną przez Pawła Kołczina. Ten znany narciarz radziecki oświadczył prosto i otwarcie:

"... Na przestrzeni 4-ch lat nie mam możliwości zdobycia takiej liczby nagród za zwycięstwa, jakie Sixten Jernberg na przykład, zdobywa w ciągu jednego miesiąca ..." Wiadomo, że właśnie na północy Europy stosuje się przy zawodach narciarskich nagrody w rodzaju telewizorów, pił motorowych, lodówek, itp., które oczywiście bardziej dopingują zawodników. W przeciwieństwie do tego srebrne puchary i bony żywnościowe stoso-

wane za "żelazną kurtyną" wraz z ewentualnym tytułem "mistrza sportu" dalekie są od właściwych atrakcji.

Przed kilkoma laty stosowany był w radzieckim ruchu sportowym bardzo ostry kurs. Z biegiem czasu, w powiązaniu z rozlicznymi kontaktami zagranicznymi, udzielono zawodnikom więcej swobody, sprawę "zwycięstwa za wszelką cenę" zastąpiono hasłem pełnego i właściwego przygotowania treningowego. Squaw Valley udowodniło jednak, że radzieccy mieszczuchowie nie mogą dorównać skandynawskim chłopom i drwalom. Teoretycznie ZSRR powinien mieć olbrzymią przewagę w tym zakresie, chociażby z uwagi na olbrzymi stan ludności. Do tego wniosku doszli zapewne także działacze radzieckiego "ministerstwa sportu" w Moskwie. Jak dalece jednak realne jest wyłowienie wiejskich talentów narciarskich, których istnienie jest niewątpliwe, pozostaje na razie trudne do przewidzenia nawet w warunkach istnienia zorganizowanego ruchu sportowego w kołchozach.

Nowy kurs w narciarstwie ZSRR wydaje się jednak nieodzowny, jako że od Cortiny w 1956 r., ustalone cele dalekie są do osiągnięcia..."
BO 6/60 xw.

Istota osiągnięć i klasyfikacji drużynowej Igrzysk w Squaw Valley

Sport Zürich nr 34

Zarówno z uwagi na ilość zdobytych medali olimpijskich, jak i na podstawie nieoficjalnej punktacji drużynowej, Związek Radziecki uzyskał na VIII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Squaw Valley świetny ogólny wynik sportowy, który na pierwszy rzut oka wygląda jeszcze bardziej imponująco niż przed 4 laty w Cortinie. Z punktu widzenia czysto cyfrowego wrażenie to jest uzasadnione, jednak uwadze wszystkich fachowców od bilansów sportowych uszedł fakt, że rozpatrując jedynie wyniki w dotychczasowych konkurencjach olimpijskich, Związek Radziecki nie tylko nie uczynił żadnych postępów, ale nawet lekko cofnął się.

ZSRR, wg zasad nieoficjalnej punktacji drużynowej /system 7,5,4,3, 2,1 punktów odpowiednio za 1 - 6 miejsce/ uzyskał w Squaw Valley imponującą sumę 146 punktów /w Cortinie tylko 103 punkty/, ale z liczby tej aż 56,5 punkta przypada na 5 nowych konkurencji, które po raz pierwszy znalazły się w programie Zimowych Igrzysk Olimpijskich.

Na marginesie wypada zauważyć, że włączenie tych konkurencji do programu Igrzysk Olimpijskich nastąpiło na Kongresie MKOl głównie za sprawą ZSRR i innych krajów Europy Wschodniej mimo, że konkurencje te nadal nie

osiągnęły jeszcze takiego poziomu rozwoju i liczby uprawiających, jak inne dyscypliny zimowe.

W 4-ch konkurencjach kobiecej jazdy szybkiej na lodzie Związek Radziecki zarobił 46,5 punkta, mimo, że parę medali zostało mu zabranych przez Niemkę Haase oraz Polki Seroczyńską i Pilejczyk, jak również Amerykankę Ashworth i Finkę Huttunen. Do cyfry tej dochodzi jeszcze 10 punktów zdobytych w dwuboju narciarskim, gdzie również niebywałą sensacją było zdobycie złotego medalu przez Szweda Lestandera, a srebrnego przez Fina Tyrvainena.

Jeśli więc odjąć cyfrę 56,5 punktów Rosjan od ich wyniku globalnego, tzn. 146 punktów, pozostanie już tylko 89,5 punktów co oznacza, że Związek Radziecki w porównaniu z Cortiną stracił w dotychczasowych konkurencjach aż 13,5 punktów. Straty te należy przypisać przede wszystkim dużo słabszym od przewidywanych wyników w biegu na 15 km oraz klęsce w biegu na 50 km, w którym Rosjanom nie udało się nawet uplasować wśród pierwszej 6-tki.

Zastanawiający jest fakt, że tylko Finom udało się uplasować w pierwszej 6-tce we wszystkich narciarskich konkurencjach klasycznych, co np. w konkurencjach alpejskich nie udało się żadnemu z krajów, jako że nawet Niemcy znaleźli się poza pierwszą 6-tką w slalomie gigancie mężczyzn.

Największy szlagier udał się Rosjanom w kobiecym biegu narciarskim na 10 km, w którym zajęli 4 pierwsze miejsca, zdobywając w ten sposób 19, z ogólnej liczby 22 punktów tej konkurencji. Ale również ładne sukcesy mają do zanotowania Szwedzi w biegu narciarskim na 30 km, Austriacy w slalomie specjalnym i Rosjanki w biegu łyżwiarskim na 1000 m, w których to konkurencjach, każdy z tych krajów, zdobył aż po 14 punktów.

W sumie jednak nieoficjalna punktacja drużynowa Igrzysk Olimpijskich w Squaw Valley, w porównaniu z Cortiną, wykazuje, że największe straty poniosły Austria i Szwajcaria, których dorobek punktowy został zmniejszony do połowy. Należy wprawdzie uwzględnić, że zarówno Szwajcaria jak i Włochy, USA oraz Niemcy straciły już przed Igrzyskami z uwagi na wyłączenie z Igrzysk konkurencji bobslejowych, które powrócą do programu Igrzysk 1964 r. w Innsbrucku. Mimo wszystko jednak alpejczycy Szwajcarii i Austrii nie spełnili pokładanych w nich nadziei.

Największe postępy od Igrzysk w Cortinie poczyniła bezspornie ekipa ogólnoniemiecka, która prawie potroiła swój dorobek punktowy.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA SQUAW VALLEY

PORÓWNANIE GLOBALNE Z CORTINĄ

	Konkurencje klasyczne narciarskie									Alpejskie konkurencje narciarskie						Łyżwiarstwo szybkie								Łyżwiarstwo figurowe			Hokej	Ogółem	
	Mężczyźni							Kobiety		Mężczyźni			Kobiety			Mężczyźni				Kobiety									
	15 km	30 km	50 km	4 x 10 km	Skoki	Kombin.	Dwubój	10 km	3x5 km	Zjazd	Slalom	Slalom G	Zjazd	Slalom	Slalom G	500 m	1500 m	5000 m	10000 m	500 m	1000 m	1500 m	3000 m	M	K	Pary		SQUAW VALLEY	CORTINA
Z.S.R.R.	2,5*	7	-	4	3	8	10	19	5	-	-	-	-	-	-	13	10	10	5	8,5	14	12	12	-	-	1	4	146	103
U.S.A.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	5	5	8	5	-	-	-	4	-	-	-	9	12	4	7	62	48,5
Szwecja	5	14	9	3	-	-	7	2	7	-	-	-	-	-	-	3	1	-	7	-	-	-	2	-	-	-	2	62	56
Niemcy	-	-	-	-	8	7	-	-	2	5	3	-	8	4	1,5	-	-	-	-	7	5	-	-	-	-	7	1	58,5	21
Finlandia	5	1	13	7	5	3	5	1	4	-	-	-	-	-	-	-	5	-	-	-	-	1	4	-	-	-	-	54	57
Norwegia	9,5	-	-	5	2	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	6	8	8	-	-	-	-	-	-	-	-	45,5	41
Austria	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	14	9	4	1,5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	32,5	66,5
Kanada	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	7	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	-	10	5	26	16
Francja	-	-	-	-	-	-	-	-	-	11	5	1	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	-	-	-	24	10
Szwajcaria	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	-	7	-	1,5	7	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	20,5	46,5
Polska	-	-	-	1	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0,5	1,5	9	1	-	-	-	-	16	6
Włochy	-	-	-	2	-	-	-	-	-	1	-	2	5	-	5,5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	15,5	28,5
Holandia	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	7	-	-	11	7
C.S.R.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	3	-	3	11	5
Japonia	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1,5	-	3	-	-	-	-	6,5	5
Anglia	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	2	4
Węgry	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0	4
Hiszpania	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0	3
																												593	528

* Wartości w punktach.

Amerykanie natomiast zawdzięczają swoje postępy głównie swej sile w jeździe figurowej na lodzie, a także miejscom medalowym w alpejskich konkurencjach narciarskich kobiet. Zamieszczona w załączniku tabela punktowa Igrzysk w Squaw Valley i Cortinie lepiej niż jakikolwiek komentarz wykazuje zmiany, przesunięcia, postępy i straty poszczególnych krajów.
BO 6/60 xw.

Wzrasta zainteresowanie Igrzyskami Olimpijskimi
"Equipe" nr 4.333

Stale wzrasta zainteresowanie Igrzyskami, począwszy od ich nieśmiałego wznowienia w 1896 r. Do 1912 r. znajdowały się one jeszcze w cieniu towarzyszącym im wystawom światowym, od tego czasu jednak dzięki sportowemu duchowi Szwecji zaczęły już swoją samodzielną karierę, która wydawało się, że osiągnęła swój szczyt w 1936 roku w Berlinie.

Igrzyska 1952 roku były wiernym odbiciem sportowego ducha narodu. Helsinki były również Igrzyskami odprężenia, ponieważ nastąpił tam wielki debiut sportowców ZSRR.

Dzisiaj przedmiotem rozmów wszystkich sportowców staje się Rzym, który pobije zapewne wszystkie rekordy. Setki Francuzów oblicza swoje finansowe możliwości, by oglądać największą orgię muskułów wszystkich czasów.

Najbardziej symptomatyczne wydaje się jednak zainteresowanie wielkich firm handlowych, dla których Igrzyska Olimpijskie stają się jednym z głównych tematów reklamy. Jedna z tych firm /Viandox/ zaoferowała pięciuset sportowcom tygodniowy pobyt w Rzymie w czasie Olimpiady.
bo 6-60-jp

Zawodnicy jadą na Olimpiadę na koszt własny
"Equipe" nr 4.344

Australijski Komitet Olimpijski dysponuje niemałymi funduszami, jednak nie są one widocznie wystarczające na wysłanie pełnej ekipy do Rzymu. Dowodzi o tym decyzja, że niektórzy zawodnicy otrzymają tylko bilety na przelot samolotem z Sydney do Rzymu i z powrotem, natomiast wszystkie inne koszty zarówno na terenie Australii, jak i we Włoszech pokryją sami.
bo 6-60-jp

"Sport w sztuce" - wystawa olimpijska w Rzymie

"Equipe" nr 4.342

Warto będzie oglądnąć wystawę "Sport w sztuce", organizowaną z okazji Igrzysk Olimpijskich w Rzymie. Organizatorzy zamierzają wystawić tam tak cenne eksponaty, jak "Dyskobol" Myrona, "Samson", Michała Archanioła, sławnych "Zapaśników" z muzeum Kapitolu oraz "Pięściarzy w spoczynku" i "Zapaśników" z Herculanum.

bo 6-60-jp

Przygotowania olimpijskie lekkoatletów

"Equipe" nr 4.333

Amerykanie niezwykle solidnie przygotowują się do Igrzysk. Po kontrolnych zawodach w dniu 2 lipca w Palo - Alto, lekkoatleci wyjadą na obozy treningowe zorganizowane na wzór radziecki na Uniwersytecie Maine w Orono, Vermont w Burlington i przy Darmouth College w Hanowerze.

Japończycy nie oglądają się na koszty, jeżeli chodzi o zdobycie doświadczeń w Rzymie na Olimpiadę w Tokio. Do Rzymu wybiera się 120-osobowa grupa obserwatorów japońskich z różnych dyscyplin sportu.

Wszystkie konkurencje na meczu lekkoatletycznym Wielka Brytania - Francja, który odbędzie się na 4 tygodnie przed Igrzyskami w Londynie odbędą się na dystansach metrycznych. Jest to rzecz bez precedensu w historii spotkań między Anglią i Francją na Stadionie White City.

bo 6-60-jp

"Jak się oni przygotowują do Igrzysk Olimpijskich?"

Kwietniowy numer "World Sports" rozpoczyna pod tym tytułem serię artykułów na temat przygotowań olimpijskich. Na pierwszy plan idzie Związek Radziecki. Artykuł napisany przez radzieckiego korespondenta nie zawiera żadnych rewelacji. Przytoczmy tylko trafne porównanie - że start do przygotowań olimpijskich podobny jest do startu do biegu przełajowego - trudno powiedzieć, kto z tej masy uplasuje się na pierwszych miejscach na Igrzyskach Olimpijskich.

W styczniowym numerze "World Sports" w artykule pt. "Nikt z tych nie podziękuje mi za to, że przepowiadam ich możliwe zwycięstwo" typuje czterech brytyjczyków na złotych medalistów w Rzymie: Stan Vickers /chód 20 km/, Joseph Wheater /strzelectwo rzutkowe/, Allan Jay /szermierka/ i Brian Phelps /skoki do wody/.

bo 6-60-jp

Pływackie prognozy olimpijskie w Australii

J.S.K. Nr 45

"Po ostatnio odbytych mistrzostwach krajowych, kierownictwo australijskiego związku pływackiego zarządziło dla swoich olimpijczyków okres aktywnego wypoczynku. Jednak już w kwietniu rozpoczyna się trening kondycyjny. Z dniem 1 czerwca pływacy zostaną zgrupowani na obozie treningowym, który zakończy się dopiero wyjazdem na Igrzyska Olimpijskie. Ekipa olimpijska pływaków australijskich liczyć będzie 32 zawodników.

Znany pływacki expert francuski Oppenheim przewiduje, że australijczycy wygrają 12, spośród 15 konkurencji pływackich. Oto jego typy:

100 m stylem dowolnym - John Devitt

400 m i 1500 m stylem dowolnym - John Konrads

100 m na wznak - David Theile

200 m stylem motylkowym - Neville Hayes

sztafeta 4x200 m między innymi z John Henricksem i Murray Rosem oraz sztafetę 4x100 m.

Jako absolutnie pewne zwycięstwa, Oppenheim przyjmuje konkurencje 100 m, 400 m i 1500 m stylem dowolnym mężczyzn oraz sztafetę 4x100 m kobiet."

BO 6/60 xw

Australia liczy na duże sukcesy w Rzymie

J.S.K. Nr 50

Sportowa opinia publiczna Australii wiąże duże nadzieje ze startem swoich czołowych sportowców w Igrzyskach Olimpijskich w Rzymie. Tak jak w wielu innych krajach i tutaj dokonano już "przydziału złotych medali". Zakłada się, że tych złotych medali będzie co najmniej 15 i że zdobędą je: Elliot w biegu na 1500 m, Thomas w biegu na 5000 m, Cuthbert w biegach na 100 i 200 m kobiet, Pazera w rzucie oszczepem, kobieca sztafeta 4x100 m, 8 złotych medali w pływaniu /o których piszemy na innym miejscu/, wreszcie w wioślarstwie Mackenzie w jedynkach.

Pewne zdziwienie wywołała nominacja do ekipy olimpijskiej zawodniczki Pazery w rzucie oszczepem. Startowała ona w 1956 roku pod nazwiskiem Wojtaszek w barwach Polski i wynikiem 46,92 m uplasowała się na 9 miejscu. Wojtaszkówna wyszła za mąż w Australii za Litwina Pazerę i w roku 1958 wynikiem 57,40 m ustanowiła rekord świata.

Ostatnio Anna Pazera uzyskała z Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego potwierdzenie, że jest uprawniona do reprezentowania w Rzymie barw Australii..."
BO 6/60 xw

Korsyka zaprasza na olimpijskie transmisje telewizyjne
J.S.K. Nr 45

We Francji notuje się dość duże zdenerwowanie opinii publicznej opornymi postępami rozmów pomiędzy Eurowizją a Komitetem Organizacyjnym Igrzysk Olimpijskich w Rzymie. Sytuację tę bardzo szybko wykorzystali obrotni ludzie interesu.

Jak wiadomo Komitet Organizacyjny podjął już dawno decyzję zapewniającą transmisję zawodów olimpijskich przez telewizję włoską, której zasięg daleko wykracza poza granicę Włoch, osiągając między innymi wspomnianą wyspę Korsykę oraz takie miasta jak Nicea, Monte Carlo itd. Fakt ten został obecnie szeroko wykorzystany przez właścicieli hoteli i pensjonatów z tych miejscowości, którzy zapraszają kibiców sportowych na pobyty turystyczne i wypoczynkowe połączone z bezpłatnym śledzeniem przy telewizorach przebiegu Igrzysk Olimpijskich.
BO 6/60 xw

Pływacy Węgier chcą odzyskać pozycje
"Nep Sport" nr 57/60

Węgierscy pływacy bardzo intensywnie pracują, by na Igrzyskach w Rzymie odzyskać dawną pozycję. Przygotowania do Olimpiady rozpoczęto w zasadzie już w 1958 r. po mistrzostwach Europy w Budapeszcie. Sezon zimowy wykorzystano na ćwiczenia ogólnorozwojowe. Każdy z członków kadry olimpijskiej otrzymał specjalnie opracowane przez naukowców zestawy ćwiczeń uwzględniające indywidualne warunki fizyczne kadrowiczów. W okresie głównym /do czerwca/ zwiększono nasilenie treningu - zawodnicy i zawodniczki przepływają dziennie po 5 - 8 km. W czerwcu i lipcu pływacy mają uzyskać rezultaty, kwalifikujące ich na Igrzyska. Szczególnie liczy się na kraulistę Katonę, sztafetę męską 4x200 dow. i kobiecą 4x100 dow.
bo 5/60 t

Węgierska wystawa sportowa w Rzymie

"Nep Sport" nr 57/60

W ostatnich dniach marca ambasador Węgierskiej R.L. w Rzymie dokonał uroczystego otwarcia wystawy obrazującej dorobek węgierskich sportowców na Olimpiadach oraz rozwój sportu na Węgrzech. Jest to pierwsza przedolimpijska wystawa w Rzymie.

bo 5/60 t

Zakaz zawodowstwa równie nieskuteczny, jak prohibicja alkoholu

"World Sports" Londyn, marzec

Arnold Lunn, jeden z pionierów brytyjskich sportów zimowych i b.przewodniczący Komitetu Zjazdowego FIS przewiduje możliwość likwidacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Uważa on, że zakaz zawodowstwa na Igrzyskach Olimpijskich jest równie nieskuteczny jak prohibicja alkoholu w 1919 roku w Ameryce. Prohibicja alkoholu nie ma żadnego moralnego uzasadnienia, a ludzie omijający zakaz nie są potępiani, lecz cieszą się uznaniem.

Innymi słowy, Arnold Lunn, który może być uważany za jednego z najbardziej rasowych zwolenników amatorstwa czystej krwi, czuje, że przepisy olimpijskie są niemożliwe do wyegzekwowania i usprawiedliwienia.

Komentując niedawno oświadczenia przewodniczącego FIS Marka Hodlera i kanclerza MKOl Otto Mayera, Lunn stwierdził, że w narciarstwie działacze z różnych względów starają się o wystawienie najlepszych reprezentantów do swych ekip olimpijskich. Dla jednych jest to sprawa wykorzystania medali olimpijskich w propagowaniu ideologii ich krajów, dla drugich ważne jest skomercjalizowanie zwycięstw dla celów turystycznych. Zresztą w innych dyscyplinach sportu też czołowi zawodnicy są zawodowcami, chociażby dlatego, że za zawodowca można uważać każdego czołowego sportowca zza "żelaznej kurtyny", a nie ma uzasadnienia żaden przepis sportowy, który może być wyegzekwowany tylko po jednej stronie tej "kurtyny".

Oświadczenie Marka Hodlera, powiedział w końcu Lunn, jest wezwaniem pod adresem MKOl`u, któremu teraz nie pozostaje nic innego, jak dopuścić do udziału w Zimowych Igrzyskach wszystkich, którzy się do nich zgłoszą lub zlikwidować Igrzyska po 1964 roku.

"World Sports" zamieszcza rozmowę z Arnoldem Lunnem w rubryce "Rozmówek". W tej samej rubryce znajdujemy krótką wypowiedź byłego duńskiego olimpijczyka Ole Jensena, który wycofując się w wieku 26 lat ze spor-

tu oświadczył: "od 16 roku życia korzystałem z pełnego poparcia ojca, co pozwoliło mi skoncentrować się całkowicie na treningu".

"World Sports" powraca do tego samego tematu w artykule naczelnego redaktora Phil Pilley'a. Pisze on m.in.: Coraz więcej ludzi zdaje sobie sprawę, że nie ma sposobu na wyegzekwowanie stosowanej obecnie polityki w zagadnieniach amatorstwa. Szwajcarski członek MKOl'u Albert Mayer namawia MKOl do rewizji swej własnej definicji amatorstwa. Inni są zdania, że sprawę tę należałoby pozostawić do rozstrzygnięcia i ustalenia międzynarodowym federacjom, ponieważ w różnych dyscyplinach są różne warunki.

Nie chciałbym się jednak tutaj zastanawiać jakie rozwiązanie jest słuszne, a jakie błędne. Sprawę trzeba naturalnie bardzo dokładnie przemyśleć, by nie stracić z oczu wielkich ideałów. Podzielam w tym względzie zdanie prezesa Brytyjskiego Stowarzyszenia Olimpijskiego Lorda Exetera, że amatorstwo i zawodowstwo mają zupełnie różne zapatrywania na sport i zawody.

Niechże więc przewodniczący MKOl A.Brundage i kohorta jego nieugiętych konserwatystów nie podnosi z oburzenia rąk, gdy dotrze do niej wniosek Alberta Mayera. Dzielni działacze olimpijscy są uczciwymi i dobra wola nimi kierowała, gdy tak dużo czynili dla zachowania altruistycznych ideałów. Ale czasy i okoliczności się zmieniły. Ich zadaniem jest teraz wyciągnąć głowy z chmur i aktywnie włączyć się do zrewidowania poglądu na amatorstwo.

Jeżeli tego nie uczynią, Igrzyska Olimpijskie nie zginą, ale staną się czymś w rodzaju anachronizmu lub symulacji.
bo 6-60-jp

Celowość przedsezonowych kolarskich zgrupowań wątpliwa?

"Cyclosprint" /Belgia/ marzec 1960

Od kilku lat działacze kolarscy, będący niegdyś zawodnikami, kiwają powątpiewająco głowami, przyjmując sceptycznie wiadomości dochodzące z treningowych obozów we Włoszech, dokąd udają się belgijscy czołowi kolarze. Van Looy spędza przed sezonem 3 miesiące we Włoszech. Za jego przykładem poszli Impanis, Sorgeloos i wielu innych, zadawalając się krótszym pobytem. Obozy organizowane są najczęściej w północnych Włoszech nad jeziorem Garda lub Lugano. Chodzi tu o przygotowanie się do marcowych wyścigów.

Warto zauważyć, że w ciągu 50 lat od 1905 do 1955 roku nasi /belgijscy/ kolarze odnosili największe sukcesy w pierwszej połowie sezonu, mimo, że w pierwszych klasycznych wyścigach jak Mediolan - San Remo, Paryż - Roubaix i Wyścigu dookoła Flandrii startowali po uczestniczeniu w wielu małych wyścigach, które zastępowało im dzisiejsze słońce Włoch. Prawda, że było to przygotowanie w ciężkich warunkach, ale musiało to mieć swoje dobre strony, skoro Belgowie lepiej wypadali w pierwszych wyścigach, niż znajdujący się w wiele lepszej od nich sytuacji Włosi lub Hiszpanie.

Zwolennicy obecnych wyjazdów do Włoch twierdzą, że rozpoczęcie sezonu jest obecnie wcześniejsze, że właściwie już w lutym trzeba być w formie.

Mimo wszystko nie jestem tym zbyt przekonany, a wielu kolarzy podziela moje zdanie. Wyjazd do Włoch jest dla firm utrzymujących swoje zespoły doskonałą okazją dla reklamy, a dla osób towarzyszących działaczy, masażystów i mechaników okazją do atrakcyjnego spędzenia czasu w pięknych miejscowościach.

Nie chciałbym, by zrozumiano, że odradzam ten sposób przygotowania, albo że zazdroszczę zainteresowanych sjesty z drugiej strony Alp, ale wydaje mi się, że czasem mają oni tam nawet gorsze warunki treningu, bo zdarza się, że całymi tygodniami oglądają tylko śnieg. A zresztą - nowe czasy, nowe obyczaje ...

bo 6-60-jp Dirk Wils.

O rozszerzenie kontaktów sportowych Francji z ZSRR

"Equipe" nr 4.344

Wizyta premiera radzieckiego Chruszczowa we Francji jest okazją do omówienia radziecko-francuskich kontaktów sportowych. Trzeba stwierdzić, że są one raczej przypadkowe.

Co prawda na przełajowy bieg Humanité Związek Radziecki wysyła swoich najlepszych zawodników, ale w tym samym biegu nie mają prawa brać udziału najlepsi Francuzi.

Sporadycznie odbywają się spotkania piłkarzy, koszykarzy, siatkarzy i gimnastyków. Często gościmy szermierzy radzieckich.

Jednak praktycznie nigdy jeszcze nie widzieliśmy wielkich lekkoatletów lub pływaków radzieckich. Spotkania w obu tych dyscyplinach zapełniłyby na pewno nasze stadiony.

Od dawna myślimy też o zorganizowaniu spotkania Europa Zachodnia - ZSRR, przy czym nie mamy na myśli Zachodu w sensie politycznym, lecz geograficznym - a więc najlepszych zawodników Francji, Włoch, Belgii, Holandii, Luksemburga, Szwajcarii i półwyspu iberyjskiego.

bo 6-60-jp

Wizyta francuskiego szefa sportu w Niemczech Zachodnich

"Equipe" nr 4.44

Wysoki Komisarz dla spraw Młodzieży i Sportu, M.Herzog wyjechał na czterodniową wizytę do Niemiec Zachodnich, gdzie przebywać będzie na zaproszenie Rządu NRF. Program wizyty przewiduje zwiedzenie wyższej szkoły wychowania fizycznego w Duisburgu, wioski młodzieżowej w Castrop - Rauxel, ośrodka kształcenia kadr instruktorskich dla młodzieży wiejskiej w Klausenhoffie oraz zapoznanie się z instytutami wychowawczymi, domami młodzieżowymi i ośrodkami uchodźców w Berlinie Zachodnim.

M.Herzog zostanie przyjęty również przez generalnego konsula francuskiego oraz przez dyrektora Instytutu Francuskiego we Frankfurcie nad Menem.

bo 6-60-jp

Francuscy zapaśnicy pokonani przez NRF

"Equipe" nr 4.343

Wbrew oczekiwaniom mecz zapaśniczy Francja - NRF, przeprowadzony częściowo w stylu klasycznym i wolnym, zakończył się wygraną Niemców, którzy poczynili duże postępy po wspólnym treningu a zapaśnikami tureckimi. /Odbyli niedawno tournee po NRF/. Dotyczy do przede wszystkim walk w stylu wolnym. Był to pierwszy mecz z serii przygotowań przedolimpijskich. Francja ma szanse wygrać wszystkie pozostałe spotkania z Hiszpanią, Anglią i Luksemburgiem, z wyjątkiem ... Polski.

bo 6-60-jp

Japonia chce organizować Zimowe Igrzyska Olimpijskie 1968 roku

Sport Zürich Nr 34

Japonia powiadomiła oficjalnie Międzynarodowy Komitet Olimpijski, że ubiegać się będzie o przyznanie jej prawa organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich 1968 r. Japończycy, którzy jak wiadomo organizują olimpia-

dę 1964 roku wskazują, że organizacja Zimowych Igrzysk była im już przyznana na rok 1940 i dlatego Japonia winna uzyskać bezwzględne pierwszeństwo na 1968 r.

Już teraz czyni się w kraju wschodzącego słońca wiele wysiłku dla rozwoju sportów zimowych. Zaproszenie do Japonii fachowca w budowach skoczni narciarskich z NRF - Heini Klopfera, który ma dokonać wyboru terenu pod budowę skoczni w Saprorshe i opracować jej plany konstrukcyjne, wiąże się na pewno z tymi wysiłkami.

Poza Japonią, o prawo organizacji Zimowych Igrzysk 1968 r. ubiegać się będzie zapewne kanadyjska miejscowość Calgary, która na sesji MKOl'u w Monachium, przegrała z Innsbruckiem "zawody" o organizację tych Igrzysk w 1964 r.

Najmniej szans posiadać będzie niewątpliwie Finlandia, ponieważ Lahti posiada jedynie warunki kwalifikujące je do organizacji narciarskich konkurencji klasycznych oraz zawodów łyżwiarskich. Przewodniczący MKOl'u Avery Brundage oświadczył jednak ".... O podziale Zimowych Igrzysk Olimpijskich na kilka krajów nie może być w ogóle mowy, mimo że bardzo cenię Finów, jako wielką potęgę w sportach zimowych ..."

BO 6/60 xw

Protesty w kolarstwie międzynarodowym

J.S.K. Nr 47

W Brukseli odbyło się ostatnio posiedzenie dyrektorów europejskich torów kolarskich, którzy dość dawno już utworzyli odpowiednią organizację międzynarodową. W wyniku swego kongresu, dyrektorzy przesłali petycję do UCI /Międzynarodowej Unii Kolarskiej/, w której protestują przeciwko organizacji kolarskich mistrzostw świata na torze i szosie w NRD.

W petycji swojej dyrektorzy wskazują na zakaz kolarstwa zawodowego w NRD. W związku z tym wyrażają oni opinię, że przekazanie NRD prawa organizacji mistrzostw świata w kolarstwie, w których kulminacyjnym punktem są wyścigi kolarzy - zawodowych, jest nieporozumieniem.

Mimo tego protestu, Międzynarodowa Unia Kolarska potwierdziła na swoim ostatnim kongresie paryskim, terminy tegorocznych mistrzostw świata.

W Kongresie tym nie mogli uczestniczyć przedstawiciele NRD Scharch i Diederich, którym władze francuskie odmówiły wiz wjazdowych. Fakt ten

został ostro skrytykowany we francuskiej prasie, która stawia takie pytanie: - "... A co by powiedziano, gdyby władze NRD odmówiły wiz wjazdowych kolarzom francuskim udającym się na tegoroczne mistrzostwa świata?..."
BO 6/60 xw

Uwaga - same ćwiczenia ciężarów mogą zaszkodzić!
"Nep Sport" nr 57/60

"Rozprzestrzeniła się moda na podnoszenie ciężarów. Naprzód pływacy, potem lekkoatleci, zapaśnicy, a ostatnio nawet tenisiści i gimnastycy w podnoszeniu ciężarów znajdują drogę do uzyskiwania światowych sukcesów. Wielu zapomina, że samo ćwiczenie siły może przynieść odwrotne rezultaty, zwłaszcza w dyscyplinach, w których decyduje zręczność i szybkość.
A więc podnoszenie ciężarów należy stosować z umiarem i w myśl przemyślanych zaleceń."
bo 5/60 t

Medytacje nad upadkiem kobiecej lekkoatletyki na Węgrzech
"Nep Sport" nr 51/60

Węgierskie lekkoatletki nie mają żadnych szans na Olimpiadzie. Jakie są tego przyczyny? Na pytanie to usiłuje odpowiedzieć redakcja "Nep Sportu" w obszernym artykule. Główne powody upadku kobiecej l.a. na Węgrzech upatruje się w niewłaściwym pedagogicznym przygotowaniu trenerów, którzy nie potrafią przyciągnąć i zachęcić dziewczęta do uprawiania sportu. Dalszym istotnym momentem są niewłaściwe formy treningowe stosowane w pracy z dziewczętami. O ile trening męski stale przechodzi ewolucje metod o tyle w pracy z dziewczętami nadal stosuje się przestarzałe metody.
bo 5/60 t

Od polskich bokserów można się wiele nauczyć
Ceskoslovensky Sport nr 55/60

Feliks Stamm i ośrodek w Cetniewie oto źródła sukcesów polskich bokserów - taki jest wniosek artykułu o polskim boksie opublikowanym w gazecie. "Wielka szkoda, że bokserzy CSR przerwali kontakty z Polakami. Warto z nimi przegrywać gdyż można się od nich wiele nauczyć. Polacy reprezentują obecnie najlepszą, wybitnie techniczną szkołę. Warto pomyśleć

o ewentualnym sprowadzeniu polskiego trenera i wysłaniu naszych najlepszych młodych zawodników do Cetniewa".
bo 5/60 t

Różne wiadomości w skrócie:

J.S.K. Nr 54

..." W ciągu jednego tygodnia telewizja szwedzka wydała sumę 5.000.- $ na transmisje sportowe. W sumie tej zawarta jest kwota blisko 1750.- $ za transmisję ze spotkania w piłce ręcznej NRF - Szwecja w Göteborgu..."
BO 6/60 xw

...."W tegorocznych mistrzostwach świata w hokeju "bandy", które organizuje Szwecja, mają startować obok reprezentacji krajów skandynawskich i ZSRR, również ekipy Chin Ludowych i Mongolii..."
BO 6/60 xw

..." Leader tabeli hokejowej ligi kanadyjsko-amerykańskiej "Montreal Canadiens" zdołał zgromadzić na 35 spotkaniach ligowych rozegranych "w domu" przeszło 550.000 widzów, co dało mu blisko 2 miliony $ wpływów..."
BO 6/60 xw

..." W Danii zarejestrowanych jest 86.000 czynnych piłkarzy ręcznych, co w porównaniu ze stanem z miesiąca kwietnia 1959 roku oznacza wzrost o przeszło 20.000 uprawiających tę dyscyplinę sportu..."
BO 6/60 xw

Prasa na Igrzyskach Olimpijskich

Sport Zürich Nr 29

Według informacji Komitetu Organizacyjnego XVII Igrzysk Olimpijskich w Rzymie, do dnia 28.II.1960 r. akredytowanych zostało 959 dziennikarzy i sprawozdawców reprezentujących 631 gazet i agencji prasowych..."
BO 6/60 xw

..." W Niemczech Zachodnich, w święta wielkanocne, wejdzie na ekrany pełnometrażowy kolorowy film z Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Squaw Valley pt. "Ludzie, nadzieje, medale". Producent tego filmu monachijczyk Hans Schubert nakręcił ten film, którego projekcja trwać będzie 90 minut - przy pomocy ekipy 27 operatorów, przy czym jako komentator występuje w filmie znany wiedeński sprawozdawca radiowy Herbert Meizel..."
BO 6/60 xw

..." W czasie Igrzysk w Squaw Valley ceny czarnorynkowe biletów wstępu na spotkania hokejowe USA - ZSRR osiągnęły najwyższy z notowanych poziomów, wyrażający się sumą 100 dolarów! za bilet..." /sic!/
BO 6/60 xw

..." Ilość kart prasowych wydanych w czasie trwania Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Squaw Valley była rekordowa. Jednym ze sprawozdawców była nawet żona fińskiego ambasadora w Waszyngtonie, która opracowywała materiały dla kobiecego periodyku w Helsinkach.

Karty prasowe oprawione były w specjalne brązowe portfele, przy czym w Squaw Valley można było nabyć w wolnej sprzedaży niemalże identyczne portfele w cenie 5 dolarów. Wielu Amerykanów spróbowało z powodzeniem dostać się na trasy i stadiony zawodów olimpijskich właśnie przy okazywaniu takich portfeli..."
BO 6/60 xw

..." Amerykanie chełpią się, że w czasie trwania Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Squaw Valley nie stwierdzono żadnego wypadku zatrzymania pijanego. Zużycie proszków od bólu głowy było natomiast rekordowe i dalece przekroczyło początkowe przewidywania..."
BO 6/60 xw

..." Do najstarszych mistrzostw sportowych świata należą: Mistrzostwa Świata w Jeździe Szybkiej na Lodzie, które po raz pierwszy odbyły się w 1889 roku, Mistrzostwa Świata w Kolarstwie po raz pierwszy rozegrane w 1893 roku, Mistrzostwa Świata w Jeździe Figurowej na Lodzie odbyte po raz pierwszy w 1896 roku, Mistrzostwa Świata w Strzelectwie w 1897 roku i Mistrzostwa Świata w Podnoszeniu Ciężarów w 1898 roku ..."
BO 6/60 xw

..." W czasie drugich Igrzysk Olimpijskich w 1900 roku w Paryżu wręczono zwycięzcom upominki w postaci lasek i popielniczek. "Znawcy" wspominają te czasy jako wyjątkowe, w przestrzeganiu zasad amatorstwa sportowego..."
BO 6/60 xw

..." Bobslejowy Klub Sportowy w Cortinie, który niedawno organizował Mistrzostwa Świata w Bobslejach, liczy w swoich szeregach przeszło 100 członków. Cyfra ta wydaje się imponująca jeśli zważyć, że w Niemczech na przykład zarejestrowanych jest ogółem około 100 bobsleistów..."
BO 6/60 xw

Wyk. P.W. ZPS, z.257, n.360+20.